

KURIER Popularny

Organ Wojewódzkiego Komitetu

PPS

Rok II

Łódź, piątek 18 października 1946 r.

Nr 287 (357)

Egzekucja norymberska jest przestroga dla wszelkich podżegaczy wojennych

Reakcja prasy światowej wobec zakończenia historycznego procesu

LONDYN (PAP). Prasa brytyjska obszernie komentuje wyrok norymberski i samobójstwo Goeringa, poruszając przy tej sposobności niektóre problemy ogólnej natury. „News Chronicle” wyraża ubolewanie, że właśnie Goeringowi, temu szczególnie chciwemu i bezwzględnemu przedstawicielowi systemu hitlerowskiego udało się uniknąć śmierci przez powieszenie. Zamiast tego, w pamięci wielu Niemców Goering może pozostać z aureolą „męczeństwa”.

„Daily Worker” stwierdza z satysfakcją, że śmierć dosięgła wreszcie najwybitniejszych przywódców hitlerowskich. Co do sprawy Goeringa, to dziennik uważa, że nie można traktować jej tylko jako niefortunnego przypadku. Fakt, że Goering zdołał uniknąć wymiaru sprawiedliwości tak wysokiej instancji o światowym znaczeniu, wzbudza bardzo nieprzyjemne uczucia.

„Daily Worker” krytykuje również fakt, że skazanym zbrodniarzom niemieckim pozwolono jeszcze w obliczu śmierci, uprawiać propagandę. Ci przebiegli politycy mieli nadzieję, że ich słowa znajdą echo wśród tych Niemców, którzy wciąż jeszcze są zarażeni trucizną hitlerowską.

Zwłoki spalono a prochy rozsypano

NORYMBERGA (PAP). Pułkownik B. C. Andrus, szef służby bezpieczeństwa w więzieniu norymberskim zakomunikował, że zwłoki samobójcy Goeringa oraz dziesięciu powieszonych zbrodniarzy hitlerowskich zostały spalone. Komunikat urzędowy w tej sprawie brzmi jak następuje: „Zwłoki Hermana Wilhelma Goeringa wraz ze zwłokami zbrodniarzy wojennych, straconych w Norymberdze dnia 16 października 1946 r., zgodnie z wyrokiem Międzynarodowego Trybunału Wojennego, zostały spalone, a prochy w tajemniczy rozsypano”. Komunikat ten podpisał członek specjalnej komisji cześć rech mocarstw. Przed egzekucją jeden ze skazańców prosił o spalenie jego zwłok. Oficer więzienny mjr. Teich oświadczył, że nie może ujawnić nazwiska skazańcy, który wniósł taką prośbę, jako że skazaniec ten był katolikiem.

Rząd USA ograniczy Trumana w swobodnej dyskusji z prasą

WASZYNGTON (PAP). W kołach dziennikarskich szeroko omawia się sprawę ewentualnego zniesienia konferencji prasowych, które odbywają się co tydzień u prezydenta Stanów Zjednoczonych. Podczas tych konferencji dziennikarze mają prawo zadawać ustne pytania prezydentowi co powoduje w wielu wypadkach wielu odpowiedzi w ważnych sprawach politycznych bez odpowiedniego przygotowania. Incydent z przemówieniem ministra handlu Wallace'a powstał właśnie w ten sposób.

Rząd amerykański zastanawia się nad możliwością wprowadzenia pewnych zmian w systemie konferencji prasowych u prezydenta. Całkowite zniesienie tej konstytucji jest mało prawdopodobne. Przymusownie zostanie wprowadzony zwyczaj składania

Mimo tych zastrzeżeń, dziennik stwierdza, że stracenie zbrodniarzy niemieckich było aktem historycznym o głębokim znaczeniu przyszłości.

Egzekucja norymberska symbolizuje zdecydowanie mas ludowych wytopienia faszyzmu oraz stanowi groźną przestroga dla wszelkich podżegaczy wojennych, którzy widzą, że sprawiedliwość jeszcze istnieje.

„Manchester Guardian” stwierdza z melancholia, że również po straceniu zbrodniarzy norymberskich, a nawet po osadzeniu dalszych tysięcy hitlerowców, problem niemiecki jako taki pozostanie.

AGENCJA Reutersa notuje echa egzekucji norymberskiej i samobójstwa Goeringa w Australii. Stwierdzając, że podczas gdy obywatele tego kraju przyjęli z zadowoleniem egzekucję, oburzają się oni że Goering potrafił oszukać kata”. W Po-

łudniowej Afryce egzekucję norymberską uznano za doniosły precedens w sprawie międzynarodowej.

HOLANDIA

Dziennik konserwatywny „Rat Dagbladet”, wyrażając zadowolenie ze stracenia Seyss Inquarta, który jak wiadomo, był wielkorządcą niemieckim w okupowanej Holandii, pisze: „należy jednak stwierdzić, że kara śmierci była w stosunku do niego zbyt łagodna”. Holandia — jak zaznacza dalej dziennik — nigdy nie zapomni, Seyss Inquart pohańbił historyczną salę rycerską, gdzie wygłosił swe inauguracyjne przemówienie, siedząc na tronie królowej Wilhelminy. Co się tyczy losu in-

nych skazańców, to dziennik stwierdza, że „jakkolwiek Holendrzy są dalecy od uczuć zemsty, pochwalają oni słuszny wyrok w Norymberdze”.

ZSRR

Moskiewski korespondent Reutera depeszuje, że „szary człowiek” w Moskwie uważa fakt, że Goering potrafił uniknąć szubienicy, za dowód niezwykłego niedbalstwa. Zdaniem obywateli Moskwy, nie wystarczy dla dopełnienia zaspokożenia wymóg sprawiedliwości fakt, że Goering tak czy owak, umarł.

STANY ZJEDNOCZONE

„New York Herald Tribune” omawiając egzekucję norymberską,

przypomina oświadczenie prokuratora generalnego USA Jacksona, że pozostaje jeszcze wielu nieukaranych hitlerowców. Dziennik pisze, że „chcę wymierzenia sprawiedliwości, była pierwszą troską zwycięskich narodów. Jest to jedyna droga, jaką dysponuje cywilizacja do „zapewnienia pokoju i sprawiedliwości”.

WŁOCHY

Dziennik „Tempo” wyraża pragnienie, by koniec „potwornego mitu hitlerowskiego” położył kres atmosferze koszmaru i stworzył warunki do budowy lepszego życia. „Italia Libera” pisze, że Norymberga otwiera niezapisaną kartę historii, na której narody będą musiały wypisać reguły przyszłego współżycia.

Pogoń za sensacją bezmyślnych korespondentów niektórych pism tworzy fałszywą aureolę męczeństwa i bohaterstwa dokoła skazańców na śmierć zbrodniarzy — Z NORYMBERGI

BERLIN (PAP) — Korespondent PAP depeszuje, że w kołach niemieckich omawia się z ożywieniem szczegóły towarzyszące egzekucji przestępców wojennych.

Prasa niemiecka zamieszcza obszernie opisy egzekucji na podstawie angielskich i amerykańskich sprawozdań.

Sprawozdania te ograniczają się jedynie do opisu zachowania się skazańców, przy czym są one na ogół róbione w stylu sprawozdań kryminalnych i podkreślają spokojne i odważne zachowanie się skazańców.

Doszło do tego, że londyński „Daily Herald” zaopatrzył musiał sprawozdania te komentarzem, w którym podaje, że błąd popełniają ci, którzy z podziwem opisują odwagę i spokój zbrodniarzy hitlerowskich.

Również wściekle psy — czytamy w „Daily Herald” wykazują odwagę i większość morderców i bandytów idzie na śmierć ze spokojem.

W Niemczech jednak opisy egzekucji idą do prasy bez podobnych komentarzy. Zachodzi tedy obawa, że reportaże wielu korespondentów, które zajmują prawie wszystkie strony gazet niemieckich i transmitowane są przez ra-

dio, mogą się przyczynić do powstania nowego mitu, który w oczach Niemców utworzy aureolę męczeństwa i bohaterstwa dokoła 11 zbrodniarzy skazanych na śmierć.

Reakcja, jaką wywołały opisy z Norymbergi, świadczą, że mit ten

już powstaje. Niemcy z dumą mówią o skazanych zbrodniarzach i satysfakcją opowiadają o wyczynie Goeringa.

Stanowi to oczywisty sprzeczanie, jak powierzonej formułki jest t. zw. reedukacja narodu niemieckiego.

Pogłoski o dymisji rządu irańskiego w Teheranie

LONDYN (PAP). Powołując się na nieoficjalne, lecz miarodajne źródła, agencja Reutera donosi z Teheranu, że gabinet Ghavam es Sultaneha podał się do dymisji. Szach polecił prawdopodobnie Ghavam es Sultanehowi utworzenie nowego rządu. Przy tej sposobności premier mógłby usunąć z gabinetu „niepożądanych członków”.

Wiadomość ta rozeszła się w kilka godzin po komunikacie o porozumieniu między rządem a szepcami południowej prowincji Fars, które zażądały potraktowania tej prowincji na wzór Azerbejdżanu na granicy radzieckiej. Agencja Reutersa twierdzi, że przedstawiciele tych szepców mieli żądać m. in. usunięcia członków rządu należących do partii lewicowej Tudeh. Żądanie to nie zostało uwzględnione w 11 punktach czwartkowego porozumienia między rządem a wspomnianymi szepcami.

Skarga Belgii przeciwko Hiszpanii

NOWY JORK (PAP). Rząd belgijski złożył w sekretariacie Narodów Zjednoczonych skargę przeciwko rządowi generała Franco za udzielenie schronienia w Hiszpanii przywódcy faszystów belgijskich t. zw. „registów” Leonowi Degrelle.

USA chcą zmusić cały świat do „uległości gospodarczej”

LONDYN (PAP). B. minister do spraw Indii — Amery wygłosił w Londynie przemówienie, w którym wskazywał na konieczność zachowania na terenie Indii systemu uprzywilejowania dla Wielkiej Brytanii, twierdząc, że Stany Zjednoczone, które skupiają w swym reku 9/10 światowego zapasu złota, dążą do opanowania wszystkich rynków światowych. Zdaniem Amery, Stany Zjednoczone starają się podważyć jedność imperium brytyjskiego, który opiera się na zasadzie największego uprzywilejowania państw, należących do wspólnoty brytyjskiej i dążą do podporządkowania Wielkiej Brytanii pod względem gospodarczym i politycznym systemowi amerykańskiemu, Stany Zjednoczone pragną wykorzystać swą potęgę polityczną i finansową, by zmusić cały świat do „uległości gospodarczej”.

Prawdziwą pobudką tej całej akcji jest — zdaniem ministra Amery — dążenie do niedopuszczenia utworzenia się współpracujących ze sobą grup narodowych, które mogłyby do równać pod względem produkcji Stanom Zjednoczonym.

AMERYKANIE PROTESTUJĄ przeciw zniesieniu kontroli cen w USA La Guardia przewiduje możliwość inflacji

WASZYNGTON (PAP). Urząd kontroli cen podał do wiadomości, że

z dniem 17 października zostaje zniesiona kontrola cen na tłuszcze i oleje jadalne w Stanach Zjednoczonych. Ostatnio dawał się odczuwać wielki brak artykułów żywnościowych w handlu amerykańskim.

Zniesienie kontroli cen mięsa i innych artykułów żywnościowych przez prez. Trumana wywołało szereg protestów ze strony wybitnych osobistości amerykańskich.

Dyrektor generalny UNRRA Fiorello La Guardia oświadczył, że krok ten niewątpliwie spowoduje inflację.

Syn zmarłego prezydenta Elliot Roosevelt podkreślił, że gdyby ojciec zniósł kontrolę cen nie zostałyby zniesione. Do protestów dołączyli się prezes związku farmerów James Patton i prezes związku robotników przemysłu samochodowego Walter Reuther. „Liga Konsumentów” wezwała spożywców do ogłoszenia strajku w całym Stanach Zjednoczonych, żeby utrzymać ceny mięsa na dotychczasowym poziomie, i do zwalczania pod czas wyborów tych członków kongresu, którzy głosowali za zniesieniem kontroli cen.

Król grecki planuje nowe referendum

PARYŻ (PAP). Jak donosi agencja France Presse z Aten, parlament grecki ma być zwołany przed ustaloną datą 1 listopada, by umożliwić opozycji krytykę na stanowisko rządu przy obronie greckich interesów narodowych na konferencji paryskiej. Większość parlamentarna ma

nadzieję, że zdoła przeprowadzić rekonstrukcję rządu w kierunku szerokiej koalicji bez potrzeby rozwiązywania parlamentu. Zdaniem kół dobrze poinformowanych, król ma za proponować, by rząd koalicyjny zorganizował nowe głosowanie ludowe.

HISTORII AKT PIERWSZY

Subienice ustawione w Norymberdze w dniu wczorajszym zamykają pewien okres historyczny. Są symbolicznym finałem ogromu nędzy ludzkiej, krzywd i nieszczęść, w które pchnęły świat nieobliczalne, zwyrodniałe instynkty posługujące się ideologią, wyrosła z nienawiści i żarłocznego imperializmu. Kiedy oddawali katowi swoje głowy zasądzeni winowajcy, teoretycy i wykonawcy zbiorowej zbrodni, od której płonął cały świat, wiedzieli, że co ponieszą karę. Jeszcze w ostatniej chwili swego życia pełnego hańby i niekzemności, jeszcze w obliczu dokonywanego się aktu sprawiedliwości dziejowej, niektórzy z nich nie wykazali najmniejszej skruchy. Nie umieli znaleźć w sobie tyle uczucia człowieczeństwa, aby powiedzieć światu, że bładzili, że robili źle.

Odchodząc potępieni przez wszystkich, wzgardzeni i przeklinani przez dzisiejsze pokolenie, zabrali z sobą potworny rachunek krwi niewinnie przelaną, a jednak wznoszonymi okrzykami dawali dowód, że wszystko, co przez nieszczęśliwy okres swego niekzemnego życia działali, czynili w PEŁNI ŚWIADOMOŚCI I WEDLE WŁASNEJ WOLI. Jeszcze raz potwierdzili to, co dla każdego zresztą jest jasne, że Z CAŁĄ PREMEDITACJĄ I ZIMNYM WYRACHOWANIEM ZMIERZALI DO UJARZMIENIA ŚWIATA i podporządkowania go swoim zbrodnictwem, ściśle określonym celom. Okrzyki wznoszone na chwilę przed dobrze zasłużoną karą, cywilizowany świat uważać musi JAKO TESTAMENT pozostawiony przez nich dzisiejszej niemieckiej społeczności. Tak prawdopodobnie jeszcze dzisiaj rozumie przeważająca większość Niemców, poddająca się bezbolesnej zresztą denazifikacji.

Podczas, kiedy światu chodziło o to, aby przez ferowanie i wykonanie wyroku udowodnić wszystkim dotychczasowym zbrodniarzom, że każdy akt wymierzony przeciw pokojowi i bezpieczeństwu będzie bezwzględnie i surowo karany, podczas kiedy sentencja tego wyroku miała być ostrzeżeniem dla wszystkich tych, którzy próbowaliby jeszcze holdować koncepcjom odwetowym, główni winowajcy wykorzystali nawet ostatnią chwilę swego życia, dla jeszcze jednego chwytu propagandowego, sławiąc go hitleryzm, jego założenia ideowe i całą dotychczasową praktykę, która kosztowała miliony ludzkich istnień. I dlatego my wszyscy — w szczególności Polacy — musimy ten proces norymberski, jego przebieg i wyrok, uważać za wstęp do generalnej akcji, zmierzającej w kierunku wypłenicia faszystwu i zaborezości niemieckiej.

Jeżeli mówimy na wstępie, że wyrok norymberski zamyka pewien okres historyczny, to mamy na myśli fakt potępienia zbrodni, to chcemy przez to powiedzieć, że został zamknięty okres nierozważnych dyskusji i dociekań zawodowych i amatorskich prawników, zastanawiających się w ciszy swoich gabinetów nad prawidłowością karania zbrodniarzy za czyny wymierzone przeciw ludzkości. My musimy uważać wyrok norymberski jako PODSTAWĘ DO DALSZEJ, ZORGANIZOWANEJ AKCJI polegającej na powszechnym ukaraniu wszystkich winnych. Nie wolno dopuścić do rozumowania społeczeństwa niemieckiego, że dziesięć subienic norymberskich to WYSTARCZAJĄCA ZAPŁATA cywilizacji, za dokonane przestępstwa, nie możemy zgodzić się na to, aby te subienice uważane były przez wszystkich Niemców jako akt, oczyszczający cały naród skromną daniną, na którą składają się głowy sędzonych w Norymberdze.

Nie wolno nam również dopuścić do tego, aby okrzyki wznoszone ze stopni subienic, trafiły do właściwych adresatów. My wiemy, że Niemcy rozumieją się doskonale wzajemnie. Zdziałał nas niejednokrotnie ich wspólny sposób myślenia i postępowania, który był zawsze identyczny — taki sam w kraju, na emigracji, i w piątej kolumnie.

Jeżeli nie chcemy, aby na tych ostatnich belkotach faszystowskich, wydzierających się z gardziel wieszanych winowajców, wychowywał się nowy zastęp fanatycznych zwolenników przemocy i gwałtu, jeśli pragniemy nie dopuścić do tworzenia mitów i legend o bohaterstwie i odwadze odchodzących ze świata burzycieli pokoju i pogromców wolności, musimy CZYNAMI wykazać, że walka faszystwem prowadzona będzie w każdej formie jaka ludzkość uzna za wskazaną i celową.

Nie wystarczy wypłenić faszystwu z życia codziennego, z jego chwilowych pozeży i możliwości wpływania na losy państw i narodów. To byłoby tylko bardzo prymitywne półśrodki o doraźnym znaczeniu.

Doświadczenia ostatnich lat, przejście gehenny hitlerowskiej na naszych ziemiach, masowe groby, piece krematoryjne i komory gazowe, nakazują zniszczyć zarodki faszystwu. Zarodki, które jeszcze dzisiaj istnieją i dojrzewają w umysłach i sercach niemieckiego narodu. I to będzie wówczas dowód, że sentencja wyroku norymberskiego nie została czezą formalnością czy epizodem, który zaniknie w naszej pamięci.

ARTUR KARACZEWSKI

GORZKI CHLEB EMIGRACYJNY

Sytuacja żołnierzy polskich w Anglii pogarsza się

LONDYN (PAP). Sytuacja żołnierzy polskich w Anglii pogarsza się coraz bardziej.

W kołach postępowych nie cieszą się oni sympatią ani poparciem, gdyż kierownictwo ich i prasa zajmują stanowisko nieduwzmacznie faszystowskie.

Zdawało się, że ci, którzy liczą na żołnierzy polskich, jako tanią siłę roboczą — będą mieli do nich lepszy stosunek. Okazało się, że jest inaczej. Dnia 15 bm. odbył się w Glasgow zjazd narodowego związku farmerów, na którym omówiono sprawę zatrudnienia Polaków w rolnictwie. Zebranie to zamieniło się na demonstrację przeciwko żołnierzom polskim, pracującym na roli. Niektórzy mówcy wyrazili się o nich w sposób wręcz obraźliwy, podkreślając, że „Polacy pracują źle, są leniwi, zbierają kartofle, trzymając ręce w kieszeni itp.“. Prezes narodowego związku farmerów p. Falconer stwierdził, że Polaków, którzy nie pracują winno się karać dyscyplinarnie i domagał się, aby sprawa zajął się rząd. Inny mówca porównał pracę jeńców niemieckich z pracą żołnierzy polskich. Oświadczył on: „Niem-

cy pracowali dobrze i rolnicy odczuwają bardzo dotkliwie ich wyjazd. Polacy mogliby wrócić do swych obozów i nadal zajmować się czyszczeniem butów i guzików“. Na zjeździe zapadła rezolucja, w której wzywa się rząd, aby wdrożył dyscyplinarne postępowanie przeciwko tym

robotnikom rolnym polskim, których praca jest niezadawalająca.

W tym stanie rzeczy rośnie wśród żołnierzy polskich w Anglii niezadowolenie ze swego dowódcztwa, które sprowadziło tyle dziesiątków tysięcy ludzi na manowce, celem zaspokojenia ambicji małej kłki.

Prezydent Bierut i Marszałek Żymierski wyjeżdżają z rewizytą do Belgradu

WARSZAWA (PAP). Dnia 16 października 1946 r. udaje się do Belgradu dla rewizytowania marszałka Tito — Prezydent KRN Bolesław Bierut i Marszałek Polski Michał Żymierski, minister Kultury i Sztuki Władysław Kowalski i Minister Sprawiedliwości Henryk Kwiatkowski w towarzystwie Dyrektora Biura Prezydenckiego, Racy Narodowej dr W. Walawskiego, dyr. protokołu dyplomatycznego MSZ Gubrynowicza, naczelnika Wydziału Poludniowo - Wschodniego MSZ Sobierajskiego, gen. Czarniawskiego, gen.

światłaka, pułk. Komara, płk. Letowski i mjr. Paszkowski. W drodze do Belgradu towarzyszą Prezydentowi Bierutowi i Marszałkowi Żymierskiemu ambasador Jugosławii płk. Kleut i attache Saranovic. Marszałek Tito, jak wiadomo, odwiedził Polskę w marcu br.

Arabowie nawołują do walki z bronią w rękę

LONDYN (PAP). Agencja Reutersa donosi, że w Damaszku odbyło się zgromadzenie dla obrony państw arabskich w Palestynie. Mówcy, wygłaszający przemówienia na tym zgromadzeniu, odrzucając politykę rokowań dyplomatycznych, wystąpili do młodzieży arabskiej z wezwaniem, by stanęła w obronie praw Arabów do Ziemi Świętej. Mają być utworzone oddziały ochotnicze i zorganizowana zbiórka funduszy na zakup broni dla pomocy Palestynie.

Gen. de Gaulle będzie kandydował na Prezydenta?

PARYŻ (PAP). Rene Citant, przywódca „Unii Gaulistowskiej“ oświadczył korespondentowi dziennika „France Soir“, że gen. De Gaulle

odmówił kandydowania na stanowisko pierwszego prezydenta IV Republiki Francuskiej.

Jugosławia nie godzi się na aktualne rozwiązanie problemu Triestu

Wywiad korespondenta „New York Times“ z marsz. TITO

BELGRAD (PAP). Radio belgradzkie podało wywiad udzielony przez marszałka Tito korespondentowi dziennika „New York Times“. Na zapytanie czy Jugosławia uzna decyzje Konferencji Paryskiej w sprawie Triestu, marszałek Tito oświadczył, że sprawa ta nie może być uważana za ostateczną. Jugosławia nie może się zgodzić na rozwiązanie proponowane obecnie, ale nie oznacza to, że dalsze pertraktacje w tej sprawie są wykluczone. W sprawie stosunków między Jugosławią a Stanami Zjednoczonymi marszałek Tito zaznaczył, że Jugosławia pragnie utrzymania dobrych stosunków ze wszystkimi krajami sąsiadującymi z nią, jak i odległymi. Z naszej strony — oświadczył marsz. Tito — uczyniliśmy wszystko, żeby stosunki ze Stanami Zjednoczonymi uległy poprawie. Jednakże stanowisko, zajęte ostatnio przez rząd Stanów Zjednoczonych w sprawie Triestu i odszkodowań oraz w sprawie że-

glugi na Dunaju, wskazuje, że Stany Zjednoczone nie odnoszą się przychylnie do Jugosławii“.

W sprawie Triestu Jugosławia gotowa jest zgodzić się na każde sprawiedliwe rozwiązanie, nie wyłączając umiędzynarodowienia. Dla Jugosławii zagadnienie polega na tym, żeby zostały zachowane więzy Trie-

stu z jego naturalnym zapleczem, któremu służy jako port. W sprawie mniejszości macedońskiej, znajdującej się pod okupacją grecką, marsz. Tito stwierdził, że prześladowania przez władze greckie trwają w dalszym ciągu. Jeżeli stan ten się nie zmieni, Jugosławia będzie musiała podjąć odpowiednie kroki.

»New York Times« stwierdza nierozdzielność łączności Ziemi Odzyskanych z Macierzą

NOWY JORK, (PAP) — W korespondencji ze zjazdu przedstawicieli przemysłu Ziemi Odzyskanych we Wrocławiu korespondent dziennika „New York Times“ Sidney Gruson pisze, że osiągnięcia polskie na Ziemiach Odzyskanych

wzbudzają podziw w oczach przedstawicieli prasy zagranicznej.

Wykonane dotychczas prace przez Polaków na Zachodzie ściśle związały Ziemię Odzyskaną z resztą kraju zarówno pod względem gospodarczym, jak i kulturalnym.

Opisując trudności życia powojennego nad Odrą, Gruson stwierdza, że Polacy pokonują wszystkie przeszkody z całkowitym samozaparciem się i że sprawa Ziemi Zachodnich jest jednym z punktów, w którym nie ma żadnych różnic poglądów w społeczeństwie polskim.

Poza tym Ziemię Odzyskaną są specjalnie troskliwie traktowane przez rząd a zwłaszcza przez resorty gospodarcze.

Rząd holenderski odpowiada na notę Brytanii w sprawie Połud. Szlezewiku

LONDYN (PAP). Z Hagi donoszą, że dziennik „Algemeen Dagblad“ komunikuje, że rząd holenderski wkrótce zamierza zwrócić się do rządu brytyjskiego z wnioskiem o przyłączenie do Holandii części terytorium niemieckiego na wschód od Linburga. Liczba Niemców, któ-

rzy przy uwzględnieniu tych granicznych poprawek zostałyby przyłączeni do Holandii, wyniosłaby — zależnie od stopnia przeprowadzenia tych poprawek 100—500 tysięcy osób. Wniosek ten opracowano w ścisłym porozumieniu z rządem belgijskim.

W Ameryce powstała nowa organizacja polityczna

celem koordynacji postępowych ugrupowań USA

NOWY JORK (PAP). W Stanach Zjednoczonych powstała pod przewodnictwem prezydenta CIO Philpa Murrey'a organizacja dla ustalenia jednolitego programu wszystkich liberalnych ugrupowań politycznych w Ameryce. Organizacja ta nosi nazwę „Komitet Koordynacyjny Organizacji Postępowych“.

Pierwsza deklaracja polityczna tej nowej organizacji zawiera krytykę amerykańskiego planu kontroli energii atomowej, opracowanego przez Bernarda Barucha. Deklaracja stwierdza, że Stany Zjednoczone powinny zaprzestąć produkcji bomb atomo-

wych, gdyż dopóki produkcja ta będzie trwała, inne kraje będą miały podstawę do podejrzliwości i nieufności. Następnie deklaracja stwierdza konieczność szerokich reform społecznych w wewnętrznym życiu Ameryki.

Philip Murray wygłosił przemówienie, w którym podkreślił, że nowo powstała organizacja powinna z czasem się rozrosnąć w najpotężniejszy związek postępowych sił demokratycznych w Ameryce.

Na pierwszym zebraniu organizacyjnym obecni byli m. in.: b. minister handlu Henry Wallace, senator

stanu Floryda Claude Pepper, prezes związków kolejarzy Whitney, prezes związku farmerów amerykańskich James Patten i inni.

Choroba min. Wallace'a

WASZYNGTON (PAP). B. minister Handlu Stanów Zjednoczonych Henry Wallace musiał z powodu bronchitu odłożyć projektowaną podróż do większych miast amerykańskich, podczas której miał wygłosić szereg odczytów na temat amerykańskiej polityki zagranicznej.

Starania uczniów „churchillowskiej freblówki“ nie odniosły skutku

KOMPROMISOWY REZULTAT

kilkutygodniowych obrad Konferencji Pokojowej

Trwająca od szeregu tygodni konferencja paryska, której celem było opracowanie traktatów z państwami, b. satelitami osi, zakończyła swe obrady. Państwa, które dzięki swym niepoczytalnym czy zdradzieckim rządóm, zostały wciągnięte w wir wojny, zaczęły żyć wreszcie nowym, normalnym, pokojowym życiem. Od chwili zawieszenia broni wiele się w tych krajach zmieniło. Wszędzie runął zienawidzony przez masy ludowe ustrój faszystowski. Na jego gruzach powstaje nowy ład demokratyczny, który w każdym kraju przyjmuje nieco inne, zależne od warunków lokalnych, oblicze.

We Włoszech, którym władzę czarne koszule pod wodzą swego herszta Mussoliniego, masy ludowe tępiły ostatnie ślady faszystów. Masy te usunęły także poza granice Włoch żądliwego protektora faszystów, króla Wiktora Emanuela. Wyprosiły go zresztą radykalnie i nieodwołalnie, wprowadzając republikę.

Taka sama przemiana została dokonana w Bułgarii, gdzie również zdradziecka dynastia carów bułgarskich została pozbawiona uzurpowanego sobie szczytu. Bułgaria dziś kroczy konsekwentnie po drodze demokracji ludowej. Doniosłe przemiany zostały dokonane na Węgrzech i w Rumunii. Także wciągnięta do wojny z ZSRR Finlandia potrafiła obecnie ułożyć przyjaźnie swoje stosunki z potężnym wschodnim sąsiadem.

W tej sytuacji konferencja paryska mogłaby się ograniczyć właściwie do podsygnowania traktatów pokojowych, tym bardziej, że teksty projektów tych traktatów zostały już opracowane przez zastępców ministrów spraw zagranicznych. Jednakże wywołała ona szereg sporów natury zarówno formalnej, proceduralnej, jak i starc bardziej zasadniczych. Okazało się bowiem, że przy okazji zawierania traktatów mocarstwa zachodnie, a zwłaszcza USA, pragnęły przerwować swój punkt widzenia, który zresztą niewiele miał wspólnego z interesami zarówno państw b. satelitów, jak i państw z nimi graniczących. Chodziło tu raczej o t. zw. „dalekosiężne“ interesy imperialistyczne. Mocarstwa te nie wahały się używać przedstawicieli małych państw biorących udział w konferencji

jako swej często kakofonicznej orkiestry. Zakusom tym przeciwstawił się Związek Radziecki. Dało to asumpt do czynienia wojennego hałasu różnym quasi - politykom, czyhającym na wszelki konflikt, aby widzieć w nim na mocy prawa pobóźnych życzeń powód do wymarzonej nowej wojny. Konferencja jednak skończyła się pozytywnie, ku wielkiemu niewątpliwie niezadowoleniu kiepskich uczniów z churchillowskiej freblówki.

Skończyła się cprawda kompromisem. Niektóre sprawy nie zostały rozstrzygnięte w spo-

sób dyktowany przez sprawiedliwy osąd, przez obiektywną ocenę — że wymienimy tylko sprawę Triestu. Ale polityka jest przecież sztuką zawierania kompromisów.

Poważną rolę odegrała na konferencji Polska. Wystąpienia polskich delegatów zawsze rozważne i rzeczowe spotykały się naogół ze zrozumieniem uczestników konferencji. Polska przez swe stanowisko na konferencji paryskiej zdobyła sobie również przyjaciół wśród narodów półwyspu bałkańskiego: Jugosłowian, Bułgarów czy Albańczyków, popierała bo-

wiem ich pozycję, kierując się przy tym nie subiektywną wspólnością interesów, ale ogólnymi zasadami sprawiedliwości międzynarodowej.

Ogólny bilans konferencji należy uważać za dodatni. Sesja Organizacji Narodów Zjednoczonych, która zbierze się 23-go października, będzie obradowała w warunkach już bardziej normalnych, aniżeli poprzednio. Przed Narodami Zjednoczonymi stoi jeszcze wielkie zadanie rozwiązania kwestii niemieckiej w Europie i japońskiej na Dalekim Wschodzie. T. G.

Ciągle im się śni i marzy o

bloku zachodniej Europy

Po Churchillu zabrał głos Hoare Belisha

LONDYN (SAP) — Leslie Hoare Belisha, były minister wojny, w przemówieniu, wygłoszonym we środę w Royal Empire Society, oświadczył, że Federacja Stanów Zjednoczonych Europy — to jedyny sposób, aby uniknąć w przyszłości niebezpieczeństwa wojny.

Realizacja tej idei łączącej z ideą unii między Anglią a Ameryką, które — jak zapewnia Hoare Belisha — dopełniają się wzajemnie, a nie zwalczają, mogłyby oszczędzić światu zachodniemu jego obecnych trosk, gdyby były poprzednio zrealizowane.

Hoare Belisha ubolewa, że obszar, który mógłby się przeobrazić w taką federację europejską, coraz to bardziej się kurczy, dlatego że mocarstwa zachodnie nie są w stanie wy-

wiązać się ze swych zadań w sposób konstruktywny i część ich przesuwa się w inną orbitę. W Brytania i Ameryka zawsze jeszcze mają za sobą ogromną siłę, zarówno moralną, jak i gospodarczą i konferencja pokojowa jest dla

nich nową szansą osiągniętego celu. Jeżeli jednak nie wykorzystają w porę tej szansy, to zjednoczenie Europy da się osiągnąć być może już tylko za cenę nowej wojny światowej.

W żółwim tempie

plyną odszkodowania z Niemiec

BRUKSELA (SAP). Międzysojusznice Biuro Odszkodowań odbyło w Brukseli swoją 5-tą z rzędu sesję w okresie 3 września — 5 października. Komunikat z prac tej sesji podkreśla, że Biuro niezmiernie opieszale otrzymuje aparaturę przemysłową pochodzenia niemieckiego do rozdziału między państwa sojusznice. Jak podaje komunikat, biuro otrzymało dotąd jedynie 72 fabryki,

pochodzące z zachodnich stref Niemiec, a zaledwie 37 fabryk jest w trakcie przekazywania z tytułu odszkodowań wojennych.

Międzysojusznice biuro odszkodowań komunikuje rządowi Stanów Zjednoczonych, Francji, W. Brytanii i Związku Radzieckiego, że pragnie, by sprawa ta została przedstawiona jaknajprędzej Radzie Ministrów Spraw Zagranicznych.

BURZA NA RADZIE SOJUSZNIKÓW

Polityka USA wobec Japonii wywołuje falę protestów

TOKIO (SAP). Acheson, delegat St. Zjednoczonych i reprezentant gen. Mc Arthura w

Radzie Sojuszniczej, oświadczył, iż nadszedł czas dla stwierdzenia, że cele japońskie stały

się celami sojuszników. Deklaracja ta wywołała wiele protestów.

Masoni w Niemczech

Amerykanie pozwalają na otwarcie łóż

FRANKFURT n/Menam (ZAP) — Amerykańskie władze wojskowe zgodziły się na

działalność „Wielkiej Narodowej Łoży Macierzystej Pod Trzema Kulami Ziemi“ i „Wielkiej Łoży Royal York Przyjaźni“ oraz „Wielkiej Łoży Prowincjonalnej Hamburga“, których wielkimi mistrzami wybrano: pastora Sasse, dra Augusta Hornessera oraz Kurta Laschinsky. Jeszcze w grudniu ub. r. zgodzono się na wznowienie Wielkiej Łoży Krajowej Wolnomularzy Niemieckich.

Powyższa deklaracja Achesona była odpowiedzią na uwagę delegata radzieckiego generała Derwienko w sprawie usterek w wyborach powszechnych z 10 kwietnia i konieczności uniknięcia ich w nadchodzących wyborach komunalnych. Poprzednio była dyskutowana kwestia nacjonalizacji japońskich kopalń węgla.

Delegat radziecki zażądał wyłączenia kopalń, należących do wielkich trustów bez odszkodowania, a umiarkowanego wynagrodzenia właścicielom małych kopalń.

Wybory w Rumunii

BUKARESZT (SAP). — W rumuńskim informatorze oficjalnym została ogłoszona wiadomość, że wybory do parlamentu rumuńskiego odbędą się 19 listopada. Nowy parlament zbierze się po raz pierwszy 1 grudnia. Liczba posłów zostanie zwiększona z 406 na 414.

Nie kwapią się

Polacy do Korpusu Przystosobienia

LONDYN (SAP). — Liczba b. żołnierzy armii Andersa, chcących powrócić do Polski wzrosła bardzo w ciągu ostatnich tygodni. 10.000 żołnierzy oczekuje

na statki mające ich przewieźć do kraju.

Na 180.000 Polaków z armii Andersa tylko 20.000 tysięcy zaciągnęło się do angielskiego Korpusu Przystosobienia.

PRAWDZIWE OBLICZE

Ilekrót mówimy, słyszymy czy czytamy w obecnej naszej rzeczywistości o działaniach podziemnych grupy określonej mianem NSZ, to każdy w pierwszej chwili kojarzy sobie te wystąpienia z pewnego rodzaju ideologią polityczną. Bez większego zastanowienia się, bez przemyślenia i analizy dokonanych wyliczeń, bez wglębnienia się w zna-czenie i CEL podziemnych sił działających we własnym, demokratycznym państwie, — mówimy przeważnie o tej grupie przestępców walczących w sposób zbrodniczy z własnym narodem, jako o ORIENTACJI POLITYCZNEJ. A tylko w takim sposobie określając to środowisko, — jesteśmy niedokładni, niesumieni i upraszczamy sobie robotę.

Przez takie określenie stwarzamy równocześnie pozory, że rzeczywistość mamy do czynienia z ludźmi, którzy JEDYNYM PRZEWIENIENIEM jest tylko walka z demokracją. A to nie jest prawda. To nie jest tylko jedyna wina elementarnych wybierających las przed uczynną pracą. Ponieważ postępują one namiętnie jeszcze mordem, dokonują zabójstw i napadów na ludzi uczciwie określających swój stosunek do dźwigającej się z upadku Polski powstają, a w każdym razie powstać mogą w kraju pozory, że dokonują oni tylko MORDÓW POLITYCZNYCH. Wiadomo jest powszechnie, że największe nawet przestępstwa dokonywane z pobudek politycznej natury, często bywa nieludznie zresztą usprawiedliwiane.

A tymczasem, każdy dzień przynosi nam dowody, że mamy do czynienia z przeważającą ilością wypadków, pod pokrywką politycznej działalności z NORMALNYM BANDYTYZMEM, Z POSPOLITYM KRYMINALNYM PRZESTĘPSTWEM — który dzisiaj już stanowi PROGRAM polskiego podziemia. Tak daleko potrafił zaprowadzić ludzi utrzymywany przez krajowe i zagraniczne ekspozytury faszystowskie, ruch, który PRZEISTOCZYŁ SIĘ W ŚRODOWISKO ZWYCZAJNYCH ZBIÓRÓW. Każdy wycelem, każda nowa zbrodnia, każdy napad dowodzi, że CELEM WYPRAWY jest za pierwszym rzędem chęć zysku. Widzimy, że tutaj nie przebiega się w śródkach. Każdy łup wieńczący zbrodnię jest dobry. Bez żadnych skrępowań, bez zastanowienia się nad tym JAKIM I CZYMI KOSZTEM ZOSTAŁ ON ZDOBYTY.

Jak donosi prasa, uzbrojona banda NSZ dowodzona przez Jastrzębia napadła na jadący do Włodawy samochód, i po sterroryzowaniu szoferki ZRĄBOWAŁA WIEZIONE LEKARSTWA, które były przeznaczone dla najbardziejnie chorych, oraz dla szpitali i aptek powiatu włodawskiego. Sprawa jest jasna. Lekarstwa nie mają zabarwienia politycznego. Nie są one preparowane na podstawie politycznej recepty. Nie określają ani przynależność partyjnej tego kto ma z nich korzystać, niż ich nikomu pod tym kątem widzenia nie przydziela. Są one przeznaczone dla CHORYCH LUDZI. Dla ludzi cierpiących. W tym wypadku miały być rozdane takim, którzy ich sobie kupić nie mogą. Miada z tych lekarstw korzystać biedota, której tyle jest po skutkach ostatniej wojny. Lekarstwa te przeznaczone były dla chorych urazymowanych przez opiekę społeczną, dla dzieci nie mających rodziców, dla starców czy inwalidów wojennych, którzy utracili swe zdrowie w walce z przemocą i barbarzyństwem.

Może nie jeden lekarz, nie jeden sumienny człowiek niósłszy pomoc i ulgę cierpiącym rodakom czekał z utęsknieniem na te lekarstwa, które dawały mu możliwość przywrócenia zdrowia będącym w opiece szpitalnej chorym.

Ale to nie jest argument dla bohaterów utrzymywanych przez Andersa. Takimi kategoriami myślenia tylko ludzie uczciwi. Zbrodniarz idący na żer nie widzi niczego. Kieruje nim tylko chęć zysku i nienawiść. Dlatego lekarstwa zostały zrabowane. Zostają prawdopodobnie sprzedane przez złoczyńców, po to, aby były doprowadzone do tych, którzy mogą je sobie kupić bez względu na cenę. Tak. Taka jest ideologia i przesłanki moralne tej ideologii towarzyszące.

Dlatego nie mówmy, że mamy w takich wypadkach do czynienia z wystąpieniami politycznymi. Dokonajmy uczciwej analizy. Nie krzywdźmy tego ruchu. Powiedzmy również, że jest to zbiorowisko pospolitych zbrodniarzy, dla których reakcyjne politykierstwo jest drogą ucieczką do życia krzywdy innych. WIK.

Niedobitki faszystów

pokutują w Grecji i Hiszpanii

PARYŻ (SAP). Biuro Światowego Związku Międzynarodowego przeciw Rasizmowi ogłosiło komunikat, w którym demaskuje współictwo neofaszystowskiego rządu greckiego i rządu Franco w organizacji ratowania elementów hitlerowskich, rozproszonych w Europie.

Komunikat mówi: Oskarżamy rząd Tsaldarisa o utrzymywanie w Grecji biura dla niewiadomych celów. Gwałtowny protest będzie skierowany w tej

sprawie do sekretarza generalnego Organizacji Narodów Zjednoczonych.

KLASA ROBOTNICZA WŁADZY NIE ODDA

Połączna manifestacja socjalistyczna Zgierza

Wieczorem dnia wczorajszego w sali „Lutni“ w Zgierzu odbył się wiec publiczny, zorganizowany przez Miejski Komitet naszej Partii m. Zgierza.

Wiec przy wypełnionej szelnie sali zagaił przewodniczący zgierskiego Komitetu pos. tow. Ostrowski, udzielając głosu wojewódzkiemu sekretarzowi naszej Partii — tow. Henrykowi Wachowiczowi. Poniżej podajemy fragmenty przemówienia tow. Wachowicza:

„Chcę mówić o sprawach, które nas wszystkich interesują, o których wszyscy mówimy — a które nie wszyscy zawsze rozumiemy.

SPRAWA WYBORÓW

Na czole tych wszystkich spraw i zagadnień wysuwa się sprawa wyborów do Sejmu Ustawodawczego. My — jako PPS — do wyborów byliśmy przygotowani już na początku bieżącego roku. I uważając, że dziś nie ma czasu i nie ma warunków — by do wyborów iść każdy oddzielnie, PPS wysunęła koncepcję bloku sześciu i do ostatniej chwili czyniła wszystko, by blok ten stał się rzeczywistością. Uważaliśmy, że nie dojdzie do bloku będzie i jest dla Polski nieszczęściem, gdyż przedłuża okres wrzenia, nie sprzyja likwidacji tego okresu i ci, którzy przyczynili się do rozbicia bloku — biorą całkowitą odpowiedzialność za to, co jest i za

to — co będzie w okresie walk wyborczych.

„Byli i są tacy, są nawet między nami — którzy proponują nam sprawdzenie sił, jakimi dysponujemy w naszym społeczeństwie. Radzą nam byśmy do wyborów poszli oddzielnie — to wtedy przekonamy się jaką siłą w Polsce jesteśmy. I my wiemy, że gdybyśmy poszli do wyborów jako Partia sami — zyskalibyśmy więcej mandatów, niż idąc w wspólnym bloku. I wiedząc to — nie posłuchamy rad, które każą nam sporządzać rachunki naszych sił — bo to będą rachunki kupieckie! A nam trzeba myśleć z całą odpowiedzialnością i troską o przyszłość! O przyszłości Partii i POLSKI!“

TRZY DROGI

Następnie towarzysz Wachowicz zanalizował obzernie naszą dzisiejszą rzeczywistość, stwierdzając, że jeśli my coś mówimy lub robimy — to właśnie na tle oceny i zrozumienia tej rzeczywistości.

„My w Polsce mogliśmy i możemy mówić o trzech drogach, którymi krocząc, będziemy układali nasze stosunki. Pierwsza z nich, tzw. droga sowiecka, droga dyktatury proletariatu — okazała się drogą niepotrzebną, gdyż to co proletariatusi zdobył drogą rewolucji, myśmy osiągnęli poprzez dekrety. Druga droga — to tzw. „droga an-

gielska“, zastosowana w Grecji, której tak bardzo chcą ci, którym najlepiej się w Polsce powodzi, a którzy najwięcej narzekają. I tu — mówca przypomniał nam czasy właśnie tej „angielskiej demokracji“ w latach przedwrześniowych, w latach terronu sanacyjnego i, stwierdzając, że dziś znów tą drogą pewne sfery i pewne koła chciałyby zdobyć swe utracone pozycje, przy burzliwych oklaskach mówi: „Lud pracujący zdobył władzę poprzez miliony ofiar — i nie zamierza jej nikomu oddać.

A następnie mówi o drodze trzeciej, którą wybrała polskie, demokratyczne społeczeństwo — o drodze polskiej, w której nie może być mowy o jakiejś dyktaturze tej czy innej partii, która oznacza współpracę wszystkich stronnictw demokratycznych, na której wszystkie reformy dokonywane są poprzez ustawy i dekrety. „Ta droga, ta polska droga jest również drogą troski o Niepodległość Polski. A Niepodległości naszej nie obronią żadne gwarancje! My wiemy jak wychodziliśmy na gwarancjach i obietnicach. I dlatego będziemy opierali się w swych koncepcjach polityki zagranicznej na umowach z tymi, z którymi graniczymy o miedzę! Tym bardziej, że nie należymy do tych, którzy wierzą, iż naród niemiecki został tak pokonany, by za lat 10 czy 15 nie był zdolny do porwania się na pokój świata!“

ZŁUDNE PRZEWIDYWANIA

Po omówieniu zagadnień związanych i wypływających z realizacji jednolitego frontu robotniczego, który jest czymś nieodzownym w naszej polityce i po podkreśleniu, że dobrze byłoby, gdyby istniejące dziś jeszcze zadrzażenia i drobne nieporozumienia między PPS i PPR nie istniały, po stwierdzeniu, że kroczymy drogą ciężką, drogą wyrozumowaną, na której nas w współpracy obowiązują tylko to, — co zostało z nami uzgodnione, tow. Wachowicz przeszedł do zagałnienia samych wyborów i stwierdził:

„Niech nikt nie sądzi że powróty się to, co myśmy sami kiedyś przypieczętowali jako jeden z najbardziej fałszywych

kroków, jakie lud polski uczynił — i powtórzmy historię z lat po 1920! Mylą się ci, którzy ludzą się, że PPS przekreśli historię swych walk, które toczyła przez lat 54 i odda władzę tym, którzy zechcą ją łaskawie przyjąć! Uważamy — że demokracja jest dla demokratów! Demokracja jest dla ludzi — którzy potrafią demokracji bronić! Bo my nie należymy do ludzi naiwnych i niech nikomu się nawet nie śni o oddaniu władzy! I niech nikt na to nie spekuluje, bo klasa robotnicza nie po to władzę brała, by ją miała oddać!“

W zakończeniu — tow. Wachowicz omawia rzucone przez władze centralne naszej Partii hasło budowania pół milionowej Partii.

„Uważamy, że siła zorganizowanej socjalistycznej klasy pracującej — jest dla PPS gwarancją, że jako partia ma słuszny program i taktykę, że społeczeństwo ma do niej zaufanie.“

Przy okrzykach na cześć Partii i oklaskach — kończy:

„Silna Polska Partia Socjalistyczna jest nie tylko potrzebna klasie robotniczej Polski, ale silna PPS potrzebna jest samej Polsce, jako potężny sojusznik w walce wszystkich stronnictw o Jej przyszłość, potrzebna jest przede wszystkim dlatego, — że do PPS społeczeństwo polskie, a przed wszystkim klasa robotnicza — ma zaufanie!“

PPS — walczy! PPS — czuwa! PPS — zwycięży!“

Wiec zakończono odśpiewaniem hymnu partyjnego.

„My socjaliści“ dla członków partii

Wszyscy członkowie Polskiej Partii Socjalistycznej mogą zakupić książkę Hochfelda J. p. t. „My socjaliści“ z rabatem 40 proc.

Zgłoszenia za pośrednictwem komórek organizacyjnych należy kierować do Spółdzielni Wydawniczej „Wiedza“ w Warszawie, Wiejska 18.

Śląsk odczuwa brak nauczycieli

Szkolnictwo średnie na Dolnym Śląsku odczuwa wielki brak sił nauczycielskich. W roku ubiegłym uczęszczało na tym terenie do gimnazjów i liceów około 5.000 młodzieży. Na rok bieżący przewidywano wzrost liczby uczniów do 8000, tymczasem w rzeczywistości zgłosiło się aż 12.000 kandydatów. Wskutek tego ilość sił nauczycielskich okazała się za małą. Szczególnie odczuwa się brak sił na stanowiskach nauczycieli fizyki, chemii, matematyki, geografii, biologii, języka polskiego i łacińskiego.

Kuratorium we Wrocławiu zwróciło się z apelem do osób, posiadających wyższe wykształcenie, a więc do inżynierów, prawników, inżynierów - rolników itp., by pomogli w pokonaniu trudności na tym odcinku.

ZDUŃSKA WOLA NA ODBUDOWĘ WARSZAWY

W ostatnią niedzielę na terenie miasta Zduńskiej Woli została przeprowadzona zbiórka uliczna, na rzecz budowy domu Związków Zawodowych w Warszawie. Ogółem zebrano 10.790 zł.

NIEURZĘDOWA TABELA WYGRANYCH

2-gi dzień ciągnięcia II klasy 48 loterii

Wygrane po 50.000 zł. NrNr 18270 62521.	632 692 830 872 888 53158 414 471
Wygrane po 10.000 zł. NrNr 5751 39022 40156 43509 45941 66194 72078 80162 92840.	666 865 933 54076 184 297 392 398 534 719 877 891 911 968 976 55200 219 257 262 272 381 495 499 618 890 916 56113 162 169 394 404 557 717 739 750 909 980 57076 188 386 463 488 680 684 714 842 968 58127 128 172 232 253 268 332 354 425 802 693 697 883 937 59048 074 280 60 408 665 824.
Wygrane po 5.000 zł. NrNr 16594 25255 29640 43449 59447 61093 68240 70444 86070. 98594.	60014 227 344 807 61018 170 353 389 500 554 585 853 934 62248 257 520 635 844 850 851 929 996 63274 318 429 753 776 64026 082 357 466 623 632 835 85099 262 471 499 501 603 619 870 871 903 962 981 1115 182 219 285 467 490 723 774 808 968 67030 112 119 139 416 587 634 778 943 977 68039 161 206 403 501 565 637 641 680 709 774 803 874 69093 203 349 633 644 679 794 832 70051 150 193 243 345 465 471 501 621 649 813 886 71175 287 463 547 648 692 781 937 72044 108 298 345 393 517 602 667 687 73099 141 204 320 481 514 807 808 916 943 74008 078 122 186 197 204 223 395 598 682 689 717 747 793 891 75047 099 211 290 312 383 452 625 665 800 903 948 76043 095 135 181 458 571 620 696 701 724 767 846 934 959 77008 216 235 251 219 446 595 635 667 683 740 774 976 988 78050 275 358 424 479 528 543 635 664 869 917 79051 083 103 376 383 415 561 600 785 805 807 809 843 851 859 868 915 918 80007 033 108 197 212 414 706 719 803 855 899 81012 028 127 138 287 489 533 644 749 806 873 949 980 82022 043 078 121 152 250 302 303 358 376 419 700 706 814 832 838 930 83073 122 191 266 497 569 610 700 742 84081 036 152 286 318 322 431 441 610 750 832 85185 186 247 253 293 465 517 598 569 608 619 642 683 694 712 715 817 876 86068 128 162 285 369 405 466 488 562 575 749 842 888 917 927 87034 048 090 106 108 199 156 201 273 415 521 723 857 863 929 936 990 995 88076 078 141 372 384 437 671 860 869 901 945 89045 138 160 433 464 481 585 594 600 615 644 762 926 90159 236 279 305 388 424 553 693 713 754 91018 185 187 529 568 585 600 697 899 92114 118 231 378 654 718 839 93003 040 083 325 326 424 556 559 622 695 94142 183 239 360 393 445 462 520 521 608 804 827 843 870 95002 091 319 362 364 381 386 411 424 485 562 687 720 744 839 901 951 983 96062 167 236 283 97033 058 121 368 416 704 719 733 852 844 98115 206 256 294 543 592 660 711 935 93009 050 082 105 167 479 559 713 739 795 834 908.
Wygrane po 2.000 zł. NrNr 178 400 31315 33197 35228 53956 58347 60040 67912 76294 79902 80056 85781 86734 88180 91454 92280 879 94371 95992 96533.	
Wygrane po 1.500 zł. NrNr 1479 3543 4594 4700 782 9374 12948 16056 19510 21732 22860 30029 31298 34043 35239 37501 38289 39046 42913 44866 45657 46083 089 540 665 51871 52613 56061 60137 61863 919 65443 561 67363 78072 83413 86243 17393 750 88856 93575 94934 99728.	
Wygrane po 1.000 zł. NrNr 1533 834 2440 463 817 4182 5184 185 386 821 6608 908 974 980 7119 172 376 529 863 8378 9412 733 10539 11807 12314 13206 235 881 14886 15036 16428 496 17652 717 18134 403 521 19236 763 818 20320 473 21020 394 998 22852 23042 071 25392 874 26899 27979 28508 29137 205 982 30237 368 796 947 31024 176 499 709 32985 33548 582 829 908 34294 367 517 609 675 35350 525 36802 987 37581 801 39201 39435 584 40349 668 41039 119 292 542 684 43102 395 511 45352 525 46553 642 651 47049 697 761 782 48059 626 49528 620 695 51622 630 705 817 52114 228 318 873 53232 625 54094 685 56024 251 58132 398 546 59702 998 60176 904 61376 62412 563 655 63140 887 65626 719 86501 67092 163 501 510 764 89520 681 959 70277 71294 72309 464 939 73044 261 707 873 953 74693 75318 415 545 907 76340 805 822 78118 79121 819 80509 723 798 81919 82161 589 83092 312 442 444 454 84150 285 810 930 961 85202 350 403 437 86367 437 736 776 87523 662 88135 443 89178 488 944 961 90810 345 91534 547 967 93024 110 237 613 648 976 94101 257 869 95315 406 462 96627 956 97115 474 888 98603 91 934 99398.	
Dalszy ciąg wygranych po 250 zł z I-go dnia ciągnięcia	
48962 47155 186 191 250 305 361 375 541 564 572 593 651 793 798 856 863 879 888 953 48003 017 179 239 288 421 484 520 580 613 630 631 676 763 887 913 968 970 49076 155 319 325 421 453 454 478 529 577 587 594 720 50036 053 107 123 124 133 392 894 925 61173 278 291 361 441 860 917 928 930 59214 274 277 481	

Ambasador brytyjski

ocenia postępy odbudowy portu w Szczecinie

SZCZECIN (ZAP) — W tych dniach bawił w Szczecinie ambasador brytyjski, który szczególnie interesował się portem i jego odbudową. Ambasador złożył urzędowe wizyty polskim władzom morskim, a następnie na holowniku zwiedził zarówno port centralny, jak i Rejon Portowy Dolnej Odry. Gościa brytyjskiego interesowała przede wszystkim odbudowa portu i jego urządzenia przeładunkowe.

W czasie zwiedzenia portu

ambasador stwierdził poważne postępy, jakie władze polskie osiągnęły przy odbudowie portu, a które pozwalają na podjęcie prac przeładunkowych. Coprawda ilość dźwigów jest jeszcze niewielka, jednakże doświadczona administracja portowa daje gwarancję szybkiej rozbudowy. Władze portu w Szczecinie składają się z ludzi, którzy przybyli z Gdyni, by tu zastosować swe doświadczenia nabyte w starym polskim porcie.

Zbliżają się wybory

Kurs przedwyborczy PPS dla wojewódzkich kierowników akcji

WARSZAWA (SAP). Przejmując na siebie część prac wstępnych, związanych z uruchomieniem akcji przedwyborczej, Centralna Szkoła Partyjna rozpoczyna z dniem 21 października br. pierwszy kurs przedwyborczy. Na kurs powołani zostaną przedstawiciele wszystkich Komitetów Wojewódzkich, a więc Kierownicy Wydziałów polityczno-propagandowych, Kierownicy Partyjnych Szkół Wojewódzkich i tow. tow. przewidziani na terenowych kierowników akcji wyborczej. Kandydaci stawią się w CKW PPS, zgodnie z wezwaniem już w dn. 20 h. m.

Na program (dziesięciodniowy) kursu złoży się 36 godzin wykładowych i 14 godzin zajęć praktycznych. Obok przedmiotów wprowadzających („Dziejowa linia socjalizmu polskiego i międzynarodowego“, „Program PPS na bliższą i dalszą przyszłość“, „Analiza polskiej współczesności“) przewidziano również wykłady specjalne (P. S. wobec wyborów, „Prawo wyborcze i technika wyborcza“, „Technika propagandy i organizacyjna“). Zajęcia praktyczne (wymowa, publicystyka wyborcza, ćwiczenia z prawa wyborczego i t. p.) umożliwią z kolei słuchaczom zorganizowanie na należyłym poziomie i w odpo-

wiedniej skali akcji propagandowo-wyborczej na terenie powierzonych im województw.

Poza tym na uczestników Kursu zostanie nałożony obowiązek uruchomienia we własnym zakresie przedwyborczych kursów wojewódzkich, celem wyszkolenia na okres wyborów potrzebnej ilości prelegentów, propagandistów i technicznych sił pomocniczych.

Centralny Kurs Przedwyborczy zostanie powtórzony w dniach 4 — 14 listopada b. r. dla kierowników akcji wyborczej na terenie miast wojewódzkich i większych (ośrodkowych) miast prowincjonalnych. (F)

KORUPCJA W NIEMCZECH

Czarny rynek schronieniem hitlerowców

Brytyjskie władze okupacyjne bezsilne w walce z spekulacją

Gdyby Hitler żył dziś jeszcze, należałoby go niewątpliwie szukać na czarnym rynku. Bowiem czarny rynek jest schronieniem dla tych wszystkich, którzy z tych, czy innych powodów zmuszeni zostali do ucieczki, którzy nie posiadają kartek żywnościowych i woła nie ściągają o siebie uwagi staraniem się o niego, dla tych wreszcie, którzy nie mogą starać się o normalne zarządzenie ze względu na swą przeszłość polityczną i muszą zabiegać o zarobek na drodze nielegalnego handlu.

Na twarzach licznych mężczyzn, podróżujących pociągami, wozami i różnymi środkami lokomocji po całym terenie dawnej Rzeszy, objuczonych to bojami, workami i wypchanymi walizkami, małego się wyrażenie ich przeszłość pruskich oficerów, której domyśleć można się także z farbowanych płaszczy wojskowych, w jakie są odziani.

PRZY STOLE SS-MANÓW

Można ich spotkać w pewnych barach i restauracjach, gdzie mają stałe miejsce swych spotkań. Jednym z ulubionych lokali tych elementów jest kawiarnia „Colibri” w Hamburgu. Każdego wieczoru długi stół w „Colibri” zajęty jest przez liczną towarzyszy, co do którego przeszłości nie można mieć żadnych wątpliwości. Z twarzy tych ludzi bije jeszcze dawna buta i pogarda SS-manów. Przy stole załatwia się transakcje na najpoważniejsze sumy i dotyczącej najrozmaitszych obiektów, dużych ilości kawy, wódki, cykru, chemikali i towarów tekstylnych. Ale dostęp do tej „śmietanki” czarnych handlarzy mają tylko wtajemniczeni. Z obcymi nie będą wogóle rozmawiać na temat interesów i napozór robią wrażenie zwyczajnych gości, pijących i tańczących w nocnym lokalu. Ale każdej nocy przy stole tych handlarzy, rekrutujących się z byłych SS-manów, a kto wie czy i nie poszukiwanych przez policję hitlerowskich zbrodniarzy wojennych, dokonują się transakcje na setki tysięcy marek.

CZARNY RYNEK W SCHRONIENIE PRZECIWOLOTNICZYM

Jednym z bardziej znanych gniazd czarnego rynku jest olbrzymi schron, znajdujący się pod dworcem w Monachium. Schron ten zamieniony został obecnie na przytułek dla bezdomnych, istotnie jednak jest to nie innego, jak czarna giełda wszelkich towarów. Przed schronem czuwają strażnicy, które mają za zadanie uprzedzić swych chlebobawców o ew. obławie policyjnej. Wewnątrz, leżąc na gołej, betonowej podłodze, nakrytej najwyższej płachtą gazety, w mętym świetle żółtych żarówek, handlarze ctwierają swe walizy i rozkładają przed sobą wzajemnie najrozmaitsze towary. Sprzedaje się tu i kupuje wszystko, ale w przeciwieństwie do hamburskiego „Colibri” dobija się wyłącznie niemal transakcji detalicznych. Na podłodze leżą stopy starych ubrań, pończoch, bielizny, obuwia, a także: gesi, szyn-

ki, amerykańskie sery, czekolada, papierosy i inne specjalności.

CZARNY RYNEK TRIUMFUJE

Czarny rynek jest w Niemczech i we wszystkich dziedzinach życia. Kto chce zdobyć pozwolenie na objęcie mieszkania, czy pokoju, kupuje je za papierosy (ew. za gotówkę, obecnie cena takiego pozwolenia wynosi ok. 3.000 mk.) wszelkie wogóle sprawy załatwia się w ten sposób.

W rezultacie takiego stanu rzeczy nikt w Niemczech nie

waha się kupować na czarnym rynku, jeśli tylko posiada po temu odpowiednie fundusze i eksperci twierdzą, iż ubiegłego lata każdy Niemiec przeciętnie kupował sobie na czarnym rynku 300 kalorii, dopełniających przyznane mu 1000 dziennie, i nikt też nie uważa, że administracja „demokratyczna” jest mniej skorumpowana, niż była administracja hitlerowska.

Niemcy wydają na czarnym rynku wszystkie resztki swych oszczędności, które kończą się prędko przy takim systemie. Naturalnie żaden człowiek, ży-

jący tylko z pensji, nie jest w stanie zaopatrywać się w tym źródle, gdzie ceny wznoszą się z dnia na dzień i dochodzą już do cyfr, przypominających czasy inflacyjne. Nawet cudzoziemiec, wymieniający swą dobrą walutę na marki, nie jest w stanie zaopatrywać się na czarnym rynku inaczej, jak sprzedawczy uprzednio — również na czarnym rynku — np. swój przydział papierosów, lub konserw. Później mają ciężko pracować robotnicy w ciężkim przemyśle, lub górnicy, skoro zarobią sobie doskonale np. hodując tytoń i

sprzedając go następnie na czarnym rynku. Tytoń rośnie w Niemczech wszędzie, w ogródkach przed domami, nawet w skrzynkach na balkonach.

GROŹBA NIEBEZPIECZEŃSTWA HITLEROWSKIEGO

Najlepiej dzieje się pod względem gospodarczym w strefie radzieckiej. Rosjanie zamrozili Niemcom wszystkie ich konta bankowe, zmuszając ich do pracy. Oczywiście dużą rolę gra tu również fakt, iż pod okupacją radziecką znalazły się najbogatsze prowincje rolnicze byłej Rzeszy.

Opinia angielska zaczyna być zdania, że zmniejszenie liczebne brytyjskiej administracji w Niemczech przyczyniłoby się do umniejszenia dyktatury niepowolanych urzędników, do ukroczenia plagi czarnego rynku czy li tym samym i do zgniecenia w zarodku wznoszącej potęgę odradzającego się hitleryzmu w osobach handlarzy, dorabiających się szybko majątkami na zakazanych tranzakcjach. J. M.

Nie grozi nam brak żywności

Wojewoda Dąb-Kociol o walce ze spekulacją

W dniu wczorajszym wojewoda łódzki Dąb-Kociol udzielił przedstawicielom prasy wyjaśnień na temat zwykłej cen artykułów włókienniczych i produktów rolniczych.

Zwiększony popyt na artykuły tekstylne i żywnościowe wobec zbliżającej się zimy, wywołał niebywały wzrost spekulacji przez zdeprawowany warunkami wojennymi element, chcący szybko i łatwo dorobić się na nieuczciwych machinacjach. Ukrywanie towarów przez wielu kupców miało na celu podniesienie cen, które z kolei wzniesło niezdrową panikę, jakoby produktów pierwszej potrzeby miało wogóle zabraknąć.

Walka ze zwykłą cen, która przyniosła już realny skutek, doprowadzi niebawem do normalnego obrotu towarowego, tym bardziej że zwykła ta nie miała żadnych podstaw. Wzrost sprzedaży artykułów spożywczych i tekstylnych przez „Społem”, wyrażający się liczbą 700 milionów zł w miesiącu sierpniu, 1 miliard we wrześniu, w październiku zaś półtora miliarda, daje nam obraz planowej gospodarki państwowej. Sytuacja gospodarcza nie budzi żadnych obaw, gdyż jesteśmy w posiadaniu zapasów żywnościowych na 2 miesiące

nie licząc zapowiadanych dostaw UNREKA. Poza tym unormowany już budżet państwa wyklucza wszelkie obawy inflacji.

Dla skutecznej walki z zwykłą cen zostały ostatnio rzucone większe rezerwy towarów przez PCH i „Społem”, co przyczynia się do zaspokojenia chwilowego głodu towarów, spowodowanego robieniem

zapasów zimowych. Równocześnie Komisje do walki z nadużyciami zajmą się kontrolą cen i zysków, które nie mogą przekraczać 30% ceny towaru. W wypadku wykrycia nadużyć sklepy będą zamykane i oddawane spółdzielczości, właściciele zaś przekazywani Komisji Specjalnej i kierowani do obozów pracy.

Inicjatywa socjalistów szwajcarskich

w kierunku zmiany systemu ekonomicznego kraju

BERNO (SAP). — Naród szwajcarski wypowiedział się w głosowaniu 8 grudnia o inicjatywie socjalistów w sprawie reformy gospodarczej i praw świata pracy.

Socjaliści żądają udzielenia Konferencji prawa przeprowadzenia zmian w ustroju i organizacji gospodarki narodowej. Rada Federalna, wystosowała wezwanie do Izby poselskiej, wzywając naród do odrzucenia projektu socjalistów. Rada

Federalna uważa, że inicjatywa socjalistów pociągnęłaby za sobą całkowitą zmianę systemu ekonomicznego Szwajcarii i wprowadziłaby zaburzenia w ekonomicznej strukturze kraju.

Nowa ustawa o denazyfikacji w Niemczech

HAMBURG (ZAP) — Sojusznicza Rada Kontroli podała szereg szczegółów dotyczących rozporządzenia o jednolitym postępowaniu sądowym

przeciw członkom partii hitlerowskiej. Internowani w obozach hitlerowcy dzielą się na 5 grup, od głównych przestępców (kierownicy partii i wielcy przemysłowcy) do odciążonych z zarzutów (piąta grupa). Przewidziane są kary śmierci i dożywotniego więzienia (1 grupa), kary masowego pozbawienia wolności i wreszcie zobowiązania do regularnego meldowania się w policji (4 grupa).

W brytyjskiej strefie w obozach dla internowanych przebywa jeszcze około 50 tys. przestępców pierwszej grupy, 47 tys. drugiej, 41 tys. trzeciej i 10 tys. czwartej grupy.

Rada Opiekuńcza ONZ

Nowy organ Narodów Zjednoczonych

NOWY YORK (SAP). Na najbliższym posiedzeniu Narodów Zjednoczonych zostanie prawdopodobnie stworzony nowy organ, przewidziany w Kartie Narodów Zjednoczonych, a mianowicie Rada Opiekuńcza.

Karta przewiduje 3 rodzaje krajów, mogących znajdować się pod opieką: terytoria, obecnie mandatowe, terytoria, mogące być odłączone od krajów nieprzyjacielskich, oraz terytoria oddane dobrowolnie pod opiekę przez kraje obecnie nimi administrujące.

Pewna liczba państw, między innymi Francja, przedstawiły teksty układów, podpisanych z krajami mandatowymi Narodów Zjednoczonych. Przypuszcza się, że liczba układów tego rodzaju wystarczy na stwo-

wienie Rady Opiekuńczej. Rada Opiekuńcza miałaby bardzo szerokie pełnomocnictwa, jednak zakres władz administracyjnych terytoriów pod opieką nie zostałby zmniejszony.



16 b. m. o godz. 16 odbyło się zebranie Koła PPS w Zakładach Naprawczych Nr 2 w Radogoszczu, na którym wygłosili referaty na tematy aktualne tów. Smulski i Wojciechowski. Po referatach wywiązała się ożywiona dyskusja trwająca 3 godziny.

W sobotę, 19 b. m. o godz. 18-ej w lokalu przy ul. Bema 6, odbędzie się zebranie członków, na którym będą omawiane sprawy aktualne i organizacyjne.

Obecność wszystkich obowiązkowa. DZIELNICA BAŁUTY W sobotę, dnia 19 b. m. o godz. 19-ej w lokalu przy ul. Sierakow-

skiego 18, odbędzie się zebranie Wydziału Kobięcego przy Dzielnicy Bałuty.

Obecność obowiązkowa. W niedzielę, dnia 20 b. m. o godz. 10 rano odbędzie się ogólne zebranie członków Dzielnicy Bałuty. Wstęp tylko za okazaniem legitymacji.

ŚRODMIEŚCIE PRAWA

Dnia 19 b. m. o godz. 18, jak zwykle w każdą sobotę po 1-szym i 15, odbędzie się zebranie ogólne członków dzielnicy, na którym tow. red. Timofiejew wygłosi referat na temat „Narodziny Polskiego Socjalizmu”.

JUBILEUSZ ROZGŁOŚNI ŁÓDZKIEJ

W niedzielę 20 bm. rozgłośnia Łódzka Polskiego Radia obchodzić będzie pierwszą rocznicę swego otwarcia. Program uroczystości transmitowany będzie przez radio. Rozpocznie się on uroczystym nabożeństwem w Katedrze. Następnie odbędzie się akademie, na której wygłoszą przemówienia wojewoda Łódzki Dąb-Kociol, prezydent miasta, Mijał oraz dyrektor Polskiego Radia, Billig. O godz. 11-tej odbędzie się transmisja z uroczystego otwarcia nowo wybudowanej linii tramwajowej do Rozgłośni poczym nastąpi szereg słuchowisk i pogadek jubileuszowych na temat pracy i osiągnięć Radia w szczególności za

PODZIĘKOWANIE
Tym wszystkim, którzy oddali ostatnią przysługę
s. i P.
ANDRZEJEWSKIEMU LUDWIKOWI
składamy tą drogą najserdeczniejsze podziękowanie.
RODZINA.

Represje spowodowały obniżkę cen!

Nie spekulacja, a sabotaż

Komisja Specjalna ostrzega kupców branży manufakturowej i skórzanej przed konsekwencjami magazynowania zapasów dla celów paskarskich

Przeprowadzona ostatnio przez Komisję Specjalną akcja represyjno-represyjna w stosunku do spekulantów, którzy jak stwierdzono podczas rewizji, ukrywali posiadane zapasy, względnie pobierali lichwiarskie ceny, dała bardzo pomyslnie rezultaty. Aresztowania, które dotknęły ogółem 45 paskarzy, wywołały pożądany skutek, gdyż na drugi dzień po kontroli i rewizjach, przeprowadzonych przez grupy operacyjne, pojawiły się w sprzedaży artykuły i produkty, brak których dawał się ostatnio dotkliwie odczuwać. Delegatura Łódzka Komisji Specjalnej nie zamierza przerwać walki z nieuzasadnioną drożyzną, i zapowiada dalszą, bezkompromisową ingerencję.

KONFERENCJA PRASOWA

Aby zaznaczyć opinię publiczną z wszystkimi problemami, związanymi z rezultatami akcji interwencyjnej, jak i dalszymi zamierzeniami władz w dziedzinie tępienia szkodnictwa gospodarczego, zwołana została konferencja prasowa. Przedstawiciel Komisji, ob. Cieśluk udzielił dziennikarzom wyczerpujących wyjaśnień i informacji, które wskazują na to, że położony będzie kres karagodnemu ograbianiu kieszeni pracujących, a w stosunku do hien spekulacyjnych zastosowane zostaną najostrejsze środki.

Komisja Specjalna — dotychczas biła w indywidualnych spekulantów, zamierza jednak w przyszłości walkę z paskarstwem postawić na szerszej płaszczyźnie. Analiza wytworzonej sytuacji na wolnym rynku wykazała poważne braki w organizacji sprzedaży wielu artykułów, zwłaszcza pierwszej półki. Z dniem 1 lipca Av i trzeby. Zdaniem Komisji, Wydział Handlowy oraz sklepy Spółdzielcze niedostatecznie ingerowały, aby w zarodku stłumić sztuczną podwyżkę cen. Tak np. artykuł jak sól, mimo, że obecnie warstwy robotnicze solą kapustę na zimę, nie znajdował się w ogóle w sklepach. Nie interesowano się sprawą zaopatrzenia sklepów w sól, pomimo, że na wolnym rynku żądano już za nią aż 40 złotych za kilo, i, że, zapasy soli znajdują się w znacznej ilości na składnicach „Społem” jak i Państwowej Centrali Handlowej.

ARESZT I KONFISKATA

Przedstawiciel Komisji Spe-

cialnej oświadczył następnie, że wnioski co do terminów, na jakie osadzonych zostanie w obozie przymusowej pracy 45 zatrzymanych podczas ostatniej akcji spekulantów manufakturowej i artykułami spożywczymi, przesłane zostały do zatwierdzenia władzom centralnym. Sankcje będą bardzo surowe, gdyż postanowiono w sposób bezlistosny ukarać winnych. Poza obozem pracy zastosowana zostanie w stosunku do aresztowanych spekulantów konfiskata części zakwestionowanych towarów (to jest takich, za które żądano lichwiarskich cen), stanowiących ich własność.

O tym, że ostatnia interwencja była celowa, świadczy fakt, że towary i produkty, a między innymi sól odrazu pokazały się na rynku w dużych ilościach a ceny na nie wydatnie spadły.

O CZYSTĄ ATMOSFERĘ W HANDLU

Komisja stoi na stanowisku, że oczyszczenie atmosfery na rynku i ostra walka ze spekulantami; przyjęta zostanie z zadowoleniem przez uczciwe kupiectwo, któremu pragnie się pomóc w wykonywaniu swojego zawodu. Podobnie jak to miało miejsce podczas akcji walki z brakiem tekstylii, na rynku, którą przeprowadzono niedawno, pragnie się obecnie wykarczować zło z korzeniami.

Chodzi o wyeliminowanie do minimum wszelkich przejawów łapownictwa i pokątnego pośrednictwa przy przyznawaniu przydziałów w hurtowniach. Kupiec uczciwy chce, zakupywać towar w legalnym źródle, albowiem zadawała się on dopuszczalną marżą zarobkową (wynoszącą dla manufaktury od 24 do 30 procent) i nie chce jako czynnik pożyteczny w ogólnym procesie wymiany dopuścić do podważenia swego dobrego imienia. I dlatego ta kategoria kupców otoczona będzie opieką. Z drugiej strony gromadzenie zapasów dla celów spekulacyjnych, przy jednoczesnej odmowie sprzedaży, traktowane będzie odtąd jako sabotaż. Spekulanci będą za sabotaż sądzeni z całą surowością prawa.

ARTYKUŁ PIERWSZEJ PO-TRZEBY, CZY LUKSUS?

Komisja Specjalna postanowiła wystąpić oficjalnie z kategorycznym ostrzeżeniem pod adresem wszystkich kupców, aby przestrzegali zasady obowiązujące w handlu. Kupiec zakupujący towar w legalnym źródle, unika paserstwa, albowiem źródła postronne czerpią towar pochodzący z kradzieży, na fabrykach, względnie w składnicach lub zdobywany niedozwoloną drogą.

Takie same ostrzeżenie kieruje Komisja Specjalna pod

adresem kupców branży skórzanej. I w tej gałęzi handlu panują niezdrowe stosunki, a machinacje spaskarzy spowodowały sztuczne wysrubowanie cen, które czyni z obuwia luksem zupełnie niedostępnym dla człowieka pracy. Komisja Specjalna mocno interesuje się obecnie sytuacją na odcinku skórzanym i zapowiada, że w najbliższej przyszłości bardzo mocno zareaguje na nadużycia w handlu skórą i obuwiem.

Jeśli chodzi o sytuację na rynku spożywczym, to Komisja Specjalna zamierza nadal czynnie reagować na wszelkie nieuzasadnione zwyki cen. W tej chwili np. prowadzone jest dochodzenie przeciwko fabrykom octu. Stwierdzono bowiem, że w niektórych wypadkach pobierano za ocet wyższe ceny od ustalonych.

WSZYSCY ZADOWOLENI

Na zakończenie konferencji członkowie Komisji Specjalnej stwierdzili, że akcja antydrożyzniana przyjęta została z dużą radością przez szerokie masy robotnicze, a nawet przez uczciwe sfery kupieckie. Jako konkretny dowód ob. Cieśluk przytoczył, że jedna z aresztowanych spekulantek podczas przesłuchania oświadczyła, iż jest zdania, że władze postępują... słusznie i że musi ona osobiście ponieść odpowiedzialność za swe czyny. W ogólnym wyścigu cen, jaki dał się ostatnio zaobserwować na rynku, główną rolę odegrała ta część „kupiectwa”, która sztuki handlowania nauczyła się dopiero za czasów okupacji.

Są to przeważnie ludzie, którzy nigdy nie mieli nic wspólnego z handlem, a którzy pragną na gwałt zbożać się, nie przebiegając w środkach.

S. T.

Apel do kupców

Delegatura Komisji Specjalnej w Łodzi zwraca się z apelem do kupiectwa oraz wszystkich tych, którzy mają jakiekolwiek punkty sprzedaży, a w szczególności materiałów włókienniczych, skóry i jej wyrobów oraz artykułów spożywczych, by nie dali się ponieść sztucznie wytworzonej przez elementy reakcyjne panice i nie podwyższali ceny na sprzedawane przez nich artykuły, poza granice uczciwego zysku t. j. przyjętej w danej branży marży zarobkowej. Delegatura prosi organizacje kupieckie, by przestrzegły swych członków przed groźącymi im konsekwencjami w wypadku gry spekulacyjnej, ukrywania towarów lub nabywania ich z nielegalnego źródła. Delegatura w wyniku konferencji z przedstawicielami P. C. H., Społem, Centrali Tekstylnej, P. S. S. ustaliła, że nie ma najmniejszego uzasadnienia do podwyżki towarów. Dlatego Delegatura zapowiada, że z całą surowością prawa wystąpi przeciwko wszystkim tym, którzy przyczyniają się do spekulacji i

szerzenia paniki na odcinku gospodarczym. A zrobi to z całą bezwzględnością, bo w interesie szerokiego mas pracowniczych i w interesie Państwa.

Delegatura Komisji Specjalnej w Łodzi

Aresztowanie zastępców Hansa Bibowa

Polska Misja Wojskowa w Niemczech zawiadomiła Komisję

DELEGATKA B. B. C. Z WIZYTĄ W RADIO ŁÓDZKIM

Rozgłoszenie Polskiego Radia w Łodzi odwiedziła wczoraj przedstawicielka Radia Londyńskiego B. B. C., p. Mary Sasio, w towarzystwie konsula angielskiego w Łodzi.

P. Mary Sasio jest kierowniczką polskich audycji nadawanych z Londynu.

OBWIESZCZENIE

W związku z rozsyłaniem nakazów płatniczych przez Wydział Podatkowy i masowym zgłaszaniem się płatników do kas miejskich, Zarząd Miejski w Łodzi komunikuje, że daniny komunalne mogą być wpłacane do:

Główniej Kasy Miejskiej, ulica Prezydenta Roosevelta 15, Wydziału Podatkowego, Aleje Kościuszki 1,

Komunalnej Kasy Oszczędności w Łodzi, Piotrkowska 77, na konto 14, Narodowego Banku Polskiego w Łodzi, Al. Kościuszki 14, na konto Nr 50,

Pocztowej Kasy Oszczędności w Łodzi, Al. Kościuszki 15, na konto VII-4505,

Banku Gospodarstwa Spółdzielczego (d. „Społem”), Al. Kościuszki 49, na konto 37.

Przy wpłaceniu należy podać rodzaj podatku, okres czasu, za jaki podatek uiszcza się. Nr i datę nakazu płatniczego oraz nazwisko i adres podatnika.

Łódź, d. 17 października 1946 r.

ZARZĄD MIEJSKI W ŁODZI

Więcej światła

Zima zbliża się szybkimi krokami. Dni są coraz dłuższe, wieczór zapada coraz rychlej.

A Łódź wciąż jest pozbawiona należytego oświetlenia. Nawet główna arteria komunikacyjna, jaką jest ulica Piotrkowska ma za mało palących się latarni. Po zamknięciu sklepów robi wrażenie widmore jakowego długiego tunelu z tu i ówdzie migoczącymi świetlnymi punktami.

Cóż dopiero się dzieje na ulicach bocznych i peryferyjnych, które poprostu toną w ciemnościach. Zdarzają się szczęśliwe wyjątki. Tak np. daleko na peryferiach miasta leżąca ul. Sanocka, boczna od Pabianickiej, jest zadawalniająco, jak na obecne warunki, oświetlona. Natomiast z nią równoległa ulica Bednarska, albo pobliskie Piaseczna, Krasińskiego robią wrażenie ulic, zaciemnionych z powodu obawy nalołu bombowców.

Nasze wielkie miasto jest samo przez się, z powodu zaniedbań takich czy innych, dość albo nawet bardzo posępne. Ciemności, zalegające ulice, nie dodają miastu powabu, a świadczą o czymś braku zaradności.

Napewno są duże trudności, ale ojcowie miasta powołani są do usuwania przeszkód.

Gospodarka w mieście, które stosunkowo mało ucierpiało od wojny, jest przecież łatwiejsza, niż w innych ośrodkach, które mają większe rany do zasklepienia, niż Łódź.

Prosimy tedy o szybszą inicjatywę. Skromnym zdaniem wielu Łoździan hurtowne przemianowanie ulic niewiele pomaga w orientowaniu się w mieście, pogrążonym w mroku przez długą zimę.

Domagamy się światła, więcej światła!

S. W.

UWAGA PRACOWNICY PIEKARSCY!

Związek Zawodowy Pracowników Przemysłu Spożywczego, Oddział w Łodzi (Sekcja Piekarzy), podaje do wiadomości, że dnia 20-go października 1946 r. (niedziela) o godzinie 10-tej rano odbędzie się zebranie wszystkich pracowników w Gmachu Domu Związków Zawodowych, przy ul. Strzeleckiej Nr 2

Jak adresować listy do Warszawy

Celem umożliwienia terminowego realizowania nadanych przekazów pocztowych dla odbiorców w Warszawie, Dyrekcja Okręgu Poczty i Telegrafów w Łodzi podaje dla informacji nazwy istniejących na terenie m. Warszawy dzielnicowych urzędów oddawczych, które należy umieszczać w adresie, a mianowicie:

- Warszawa 1 — centrum — śródmieście.
- Warszawa 12 — Mokotów.
- Warszawa 19 — Okęcie.
- Warszawa 22 — śródmieście Mokotów.
- Warszawa 32 — Żolibórz.
- Warszawa 36 — Czerniaków.
- Warszawa 42 — Koło.
- Warszawa 45 — Bielany.
- Warszawa 4 — Praga centralna.
- Warszawa 9 — Bródno.
- Warszawa 24 — Targówek.
- Warszawa 26 — Grochów.
- Warszawa 33 — Saska Kępa.
- Warszawa 44 — Gocławek.

Z sali koncertowej

Staraniem kierownika Świetlicy Pracowników Elektryki Łódzkiej, tow. Kowalewskiego Jana, przy zyczliwym poparciu tej inicjatywy przez Dyrekcję instytucji, odbył się onegdaj w Elektryce I inauguracyjny koncert czwartkowy orkiestry symfonicznej pod batutą dyrygenta Jana Piotrowskiego. Orkiestra ta na konkursie ogólnopolskim zespołów robotniczych zdobyła I-szą nagrodę.

Dobór programu należał do najszczęśliwszych. Sala przepiękna. Odegrano perły kompozytorów XIX i XX wieku: 1) Pod gwiazdzistym sztandarem — marsz Souss, 2) Odgłosy wiosenne — walc Straussa, 3) Polawiacze perel — fantazja Bizeta, 4) Aida Verdiego, 5) Ke-Sa-Ke — intermezzo japońskie Chapuis, 6) Więjczy muzykanci — polka Ketschera.

Sluchaczom podobała się przede wszystkim fantazja Bizeta, przy interpretacji której orkiestra rozwinęła swobodnie bogactwo tematyczne, niezrównaną technikę i subtelność tonów. Aida Verdiego, mająca zawsze przeogromną wartość

kompozycyjną, odtworzona została przez orkiestrę z mistrzowską węgą i odczuciem lirycznym.

Na „bis” odegrał solista Władysław Turalski na akordionie kilka utworów, wykazując wiele zdolności technicznych i grę naprawdę „con amore”.

Dyrygentem i zarazem pierwszym skrzypkiem był tow. Piotrowski, znany już dobrze melomanom łódzkim. Posiada on zdolności budzenia zainteresowania się muzyką szerokich mas robotniczych. Grą swą porwywa słuchaczy. Duża muzykalność i wysoka technika — to są walory pierwszorzędne, sprawiające, że każdy jego koncert — to wspaniała uczta duchowa. (kał.)

OTWARCIE KLUBU LITERATÓW

W dniu 19 b. m. o godzinie 22-jej nastąpi otwarcie Klubu Literatów Łódzkich p. n. „Klub Piekwicki” przy ul. Traugutta Nr 6 (wejście przez hotel I piętro). Z okazji otwarcia wystąpią ze swoimi utworami Jan Brzechwa i Janusz Minkiewicz oraz odbędą się produkcje artystyczne.

Pan (student), który zaopiekował się w tramwaju Nr 13 na ul. Narutowicza psem (suka, seter-Lawerae, biała nakrapiana w brązowe centki, brązowe ucho) względnie osobą, która wiedziała by o miejscu pobytu psa, proszona jest o porozumienie się telef. 192-46 za wynagrodzeniem, lub odprowadzenie ul. Daszyńskiego 17, m. 9.

OGŁOSZENIE

Zakład Oczyszczania ogłasza przetarg nieograniczony na dostarczenie:

- 1) 14 gaśnic proszkowych z ładunkiem,
- 33 gaśnic pianowych,
- 4 gaśnic plynowych,
- 6 gaśnic śniegowych,
- 2 hydronetek,
- 2) na kontrolowanie i konserwację gaśnic.

Bliższych szczegółów z opisem dostarczenia środków przeciwpożarowych udzieli Zakład Oczyszczania Miasta, ul. Łagiewnicka 63, p. 505, Nr 10, w godzinach urzędowych.

Oferty należy składać w zalakowanych kopertach w Zakładzie Oczyszczania Miasta, przy ul. Łagiewnickiej 63, do dnia 15 października 1946 r. do godz. 10-tej. Otwarcie ofert nastąpi w tym samym dniu o godzinie 10.30 w biurze Zakładu Oczyszczania Miasta.

Zakładowi Oczyszczania Miasta służy prawo wyboru dostawcy, częściowej dostawy jak również prawo uznania, że przetarg nie dał wyniku.

Zakład Oczyszczania Miasta, Łódź, śn. 11 października 1946 r.

S P O R T

Na ramionach rodaków...

Polacy zdobywają rozgłos po zwycięstwie w Greenock

Występy piłkarzy polskich w Szkocji, wzbudziły po środowym sukcesie w Glasgow olbrzymie zainteresowanie w prasie angielskiej. Dzienniki zgodnie podkreślają, że Polacy reprezentują dość wysoki poziom gry, i wprawdzie ustępują lrożynom pierwszej ligi angielskiej, ale dla wielu klubów II klasy stanowią b. niebezpiecznego przeciwnika.

„Glasgow Herald” jak i szkockie wydanie „Daily Herald” zwracają przy tym uwagę na fair grę Polaków, co nie zawsze da się powiedzieć o kontynentalnych piłkarzach.

Zwycięstwo z „Greenock Morton” nie przyszło Polakom łatwo. Zwłaszcza w drugiej połowie kiedy przy sta-

nie 3:0 Szkoci ruszyli do huraganowego ataku, obecni na trybunach Polacy drżeli z obawy czy nie powtórzy się słynna historia z meczu olimpijskiego Polska — Anglia, kiedy w ostatnim kwadransie omal nie utracono zwycięstwa, mimo że prowadziliśmy już 5:1.

Na szczęście jedenastka nasza zdopięgowana przez liczną kolonię polską, która przybyła z odległych nawaet okolic do Greenock, opanowała się i stawiła dzielny opór, a nawet przejęła inicjatywę w swoje ręce. Trzeba powiedzieć, że przesłałował Polaków wyraźny pech. Wiele strzałów dobrze usposobionego Rozankowskiego i Cieślaka o milimetry chybiały celu. Dużo niebezpiecznych

strzałów obronił wspaniale grający bramkarz Szkotów.

Serię bramek dla Polaków otworzył w 8 min. Cieślak, po solowym wypadzie od połowy boiska. W 4 min. później wynik podwyższył Barański. W 43 min. trzecią bramkę zdobył Rozankowski.

Po przerwie Szkoci uzyskali w 6 min. bramkę strzeloną przez prawoskrzydłowego Mc. Innesa. Silne ataki gospodarzy wytrzymuje nasza para obrońców; wydatnie wspomagana przez całe trio pomocy. Z wolna gra się wyrównuje, ale mimo obopólnych wysiłków wynik nie ulega zmianie.

Polacy opuszczają boisko na ramionach naszych rodaków przebywających jeszcze w Anglii.

Oplaty szkolne mogą być ustalone za zgodą Związków

Niedawno odbyła się konferencja dyrektorów szkół średnich ogólnokształcących okręgu szkolnego łódzkiego.

Konferencja wykazała, że nauczycielstwo szkół średnich ogólnokształcących całkowicie rozumie wysiłki Ministerstwa Oświaty w kierunku rozbudowy szkolnictwa zawodowego, wobec przebudowy struktury gospodarczej państwa i dotkliwego braku fachowców. Tym nie mniej po usunięciu wadliwych (z punktu widzenia polityki oświatowej państwa) przerostów szkół średnia typu ogólnokształcącego — okrzepnie i utwierdzi swą pozycję w ogólnej strukturze szkolnej jako instytucji dającej szerszą i głębszą podstawę dla szkolnictwa wyższego wszelkich typów.

Jeżeli pomimo olbrzymich spustoszeń dokonanych przez okupanta w dziedzinie wyposażenia szkoły w sprzęty, pomoce naukowe, biblioteki, pracownie; jeżeli pomimo konieczności dożywiania wyniszczonej przez wojnę młodzieży, pomimo głodowych uposażeń nauczyciela — szkoła średnia rozwija się i poziom naukowy i wychowawczy jej się podnosi, to jest to w dużej mierze zasługa Kół Rodzicielskich.

Zgodnie z intencją rządu Konferencja stwierdziła, że utrzymując w zasadzie postulat bezpłatności szkoły, w tym przejściowym, trudnym okresie, kiedy państwo nie jest w stanie zaspokoić potrzeb materialnych szkoły, uznaje się za konieczne utrzymać istnienie dobrowolnych składek na rzecz Kół Rodzicielskich,

których rozpiętość i wysokość ustala czynnik społeczny w porozumieniu ze Związkami Zawodowymi.

TYLKO JEDEN WYSTĘP DWÓCH ZNAKOMITYCH ARTYSTEK!

Wielką atrakcją dla Łodzi, jest występ sławnej literatki Magdaleny Samozwaniec i znakomitej artystki dramatycznej Reny Rudeckiej.

Wystąpią one gościnnie przez dwa wieczory: dnia 19 i 20 października o godz. 19 m. 30 w sali Teatru na Pięterku, Traugutta 1. Impreza ta nosi tytuł „Tylko dla kobiet”.

Redakcji naszej udało się nawiązać kontakt z artystkami, które obiecały specjalnie dla naszego miasta znieść tak srogi zakaz dotyczący panów i nawet oświadczyły z czującym uśmiechem, że: „Panowie będą mile widziani specjalnie na najdroższych miejscach”.

A więc panowie uwaga: przedsprzedaż biletów odbywa się codziennie w kasie teatru, Traugutta 1 od dnia 17 bm. od 10 do 14 godz.

ZAWIADAMIAMY

Zarząd Związku Zawodowego Dozorców Domowych podaje do wiadomości swym członkom, którzy mają braki szyb w oknach swych mieszkań, ażeby z dokładnym wymiarem szyby poświadczonym przez administratora wzgl. Komitetu Domowy zgłaszali się do biura Związku, ul. Strzelecka 2, IV piętro, pokój 420 w celu kupna szyb po cenie sżytywnej.

Dział oficjalny ŁOZPN

Komunikat WG i D Nr. 35

1.6.46 WKS Łączność — KS Jutrzenka 14:0, pkt. 2 dla WKS Łączność.

2.6.46 RKS Ognisko — KS Filmowiec 9:0, pkt. 2 dla RKS Ognisko; DKS — SWL Lot 10:0, pkt. 2 dla DKS.

28.6.46 SWL Lot — KS Filmowiec 4:2, pkt. 2 dla SWL Lot.

29.6.46 RKS Ognisko — WKS Łączność 3:2, pkt. 2 dla RKS Ognisko; WTS Podgórze — DKS 3:3, pkt. 1 dla obu drużyn.

13.7.46 WKS Łączność — KS Filmowiec 10:0, pkt. 2 dla WKS Łączność.

14.7.46 KS Wima — WTS Podgórze 1:6, pkt. 2 dla WTS Podgórze.

20.7.46 DKS — KS WIMA 3:1, pkt. 2 dla DKS.

21.7.46 RKS Ognisko — SWL Lot 5:2, pkt. 2 dla RKS Ognisko; WTS Podgórze — KS Jutrzenka 8:1, pkt. 2 dla WTS Podgórze.

25.7.46 SWL Lot — KS Jutrzenka 4:1, pkt. 2 dla SWL Lot.

27.7.46 SWL Lot — WKS Łączność 1:2, pkt. 2 dla WKS Łączność.

28.7.46 KS Wima — KS Jutrzenka v. o. 3:0, pkt. 2 dla KS Wima; WTS Podgórze — KS Filmowiec 2:2, pkt. 1 każdej z drużyn.

3.8.46 KS Filmowiec — KS Wima 1:3, pkt. 2 dla KS Wima; DKS — Jutrzenka 6:0, pkt. 2 dla DKS.

4.8.46 WTS Podgórze — KS Ognisko 3:3, pkt. 1 każdej z drużyn.

11.8.46 KS Ognisko — KS Wima

5:0, pkt. 2 dla KS Ognisko; WTS Podgórze — WKS Łączność 1:2, pkt. 2 dla WKS Łączność; KS Filmowiec — DKS 0:9, pkt. 2 dla DKS.

18.8.46 KS Wima — WKS Łączność 3:1, pkt. 2 dla KS Wima; KS Jutrzenka — KS Filmowiec v. o. 0:3, pkt. 2 dla KS Filmowiec; SWL Lot — WTS Podgórze 2:1, pkt. 2 dla SWL Lot.

22.8.46 DKS — RKS Ognisko 3:1, pkt. 2 dla DKS.

25.8.46 KS Wima — SWL Lot r:r, pkt. 1 dla każdej z drużyn WKS Łączność — DKS 1:0, pkt. 2 dla WKS Łączność; RKS Ognisko — KS Jutrzenka 4:1, pkt. 2 dla RKS Ognisko.

Tabela przedstawia się następująco:

	stos.	stos.
gier	pkt.	bram.
1. D. K. S.	7 11: 3	34: 6
2. RKS Ognisko . . .	7 11: 3	30: 11
3. WKS Łączn.	7 10: 4	32: 8
4. KS Wima	7 9: 5	17: 12
5. SWL Lot	7 7: 7	14: 22
6. WTS Podg.	7 5: 9	19: 19
7. KS Film.	7 3: 11	8: 37
8. KS Jutr.	7 0: 14	3: 42

Wobec równej ilości punktów zdobytych przez DKS i RKS Ognisko zarządzono powtórny rozgrywkę, która dała wynik 2:1 dla DKS w dniu 3.9.46.

Mistrzem grupy łódzkiej został D. K. S.

Grupa Pabianicka
2.6.46 KS Przyszłość — PTC

Włóknierz 0:3 v. o., pkt. 2 dla PTC Włóknierz; KS Chemiczna — TS Papiernia 1:0, pkt. 2 dla Chemiczna.

23.6.46 PTS Włóknierz — KS 6 Zd. Wola 0:3, pkt. 2 dla KS 6; TS Papiernia — KS Przyszłość 1:0, pkt. 2 dla Papiernia.

29.6.46 PTS Włóknierz — TS Papiernia 3:0, pkt. 2 dla Włóknierz; KS Chemiczna — KS 6 Zd. Wola 0:7, pkt. 2 dla KS 6.

21.7.46 KS Chemiczna — PTS Włóknierz 5:0, pkt. 2 dla Chemiczna; KS 6 Zd. Wola — KS Przyszłość 11:1, pkt. 2 dla KS 6.

28.7.46 KS 6 Zd. Wola — TS Papiernia 3:0 v. o., pkt. 2 dla KS 6; KS Przyszłość — KS Chemiczna 2:6, pkt. 2 dla KS Chemiczna.

Tabela przedstawia się następująco:

	stos.	stos.
gier	pkt.	bram.
1. KS 6 Z. Wola . . .	4 8: 0	24: 1
2. KS Chem.	4 6: 2	9: 8
3. PTS Włókn.	4 4: 4	6: 8
4. TS Papiernia . . .	4 2: 6	1: 7
5. KS Przyszłość . . .	4 0: 8	2: 18

Mistrzem grupy Pabianickiej — KS 6 Zd. Wola.

Final pucharu ŁOZPN-u

8.9.46 KS 6 Zd. Wola — DKS 3:2, pkt. 2 dla KS 6.

15.9.46 DKS — KS 6 Zd. Wola 2:5, pkt. 2 dla KS 6.

1. KS 6 Zd. Wola . . . 2 4 8:4
2. DKS Łódź 2 0 4:8

Puchar ŁOZPN zdobyła drużyna KS 6 Zduńska Wola.

Łańcuch ofiar

Składając ofiarę na rzecz niesienia pomocy dla wdów i sierot po poległych partyzantach ob. Swierzyński Franciszek z Piotrkowa 5000 zł. samorzutnie — wzywa z Piotrkowa ob. Kopydłowskiego Leopolda —

Fabr. Bezdek, dr Śpiewaka Stanisława, ob. Łukaszewskiego Stefana, Idziaka Józefa — prezesa Zw. Kupców, Cech Rzeźniczo - Wędliniarski na rece prezesa Lalka, Mieczkiewicza Mariana, prez. Cechu Piekarskiego, ob. Lalka Walentego, ob. Berlińskiego Mariana, ob. Kaczmarska Zygmunta, ob. Lewandowskiego Władysława, Świadra Jana, Stępnia Józefa.

Ob. Kujat Karol 3000 zł. — wzywa ob. Winiarskiego Józefa, Bułtera Juliusza, Stepińskiego Stefana, Janickiego Józefa, Hofmana Henryka, Trawińskiego Stanisława, Rebieńskiego Franciszka, Piechotę Kazimierza, Leszczyńskiego Władysława, Krasuskiego Stanisława.

Mag. Axentowicz Grzegorz 1000 złotych — wzywa z CZPP mag. Ignacego Wrześnińskiego, z Centru Zbyt. Przem. Pap. dyr. Arkadiusza Ajszczaka, dyr. Józefa Wilińskiego, dyr. Lewińskiego, nac. Edwarda

Krzyckiego, ze „Społem” dyr. Kuchowskiego.

Ob. Walerian Sobczak 2000 zł. — wzywa nac. Uzdańskiego Edwarda, dyr. Bogusza inst. Wyd., kier. Inst. Wyd. Chudeczka F., dyr. tech. Gottleba, kier. tech. Fandera, dyr. „Czytelnika” Sobiszka, kier. Kolp. „Czytelnika” Leona Zarzyckiego, kier. adm. „Czytelnika” Pełżyńska, red. Bogusławskiego.

Szczerbański Marian 1000 zł., dyr. Pola, dyr. Hibnera, inż. Sola, ob. Z. Tymńska.

Kpt. Bobola Edward 1000 zł., St. Walasik Czesław, Firma Borowskiego Szczepana, Piotrkowska 52, Firma Matuszynek Edward, Piotrkowska 93, F-ma Stefaniak Hieronima Andrzeja 12, ob. Grada Józefa, Piotrkowska 85, ob. Szajniewicz Antoni, Piotrkowska 152.

Mec. Szczerbiński Ludwik 3000 złotych prezesa Sądu Apelacyjnego w Łodzi, Mieczysława Dabrowskiego, mec. Bolesława Baranowskiego z PCH, inż. Korca, dyr. Fabryki „Schweikert”, mec. Wacława Zylbera — do składania dalszych ofiar na tak wzniosły cel.

Ofiary należy składać w sekretariacie Związku, Piotrkowska 49.



Józef Kessel 28) Cieni

Pomimo tego, pasażer wsiadł tak niezdarnie, iż omal nie wpadł do wody.

— No, ten nie był mustrowany w korpusie ochotniczym — pomyślał niecierpliwie Jan-Franciszek. Pochwylił wiosło, które tamten wyrzucił i wskoczył do łodzi.

— Szczęśliwej drogi, szefie! — wyszeptał Bizon. Dopiero wtedy Jan-Franciszek przypomniał sobie kim był ten niezręczny pasażer i niedoświadczenie jego wobec żywiołu morza wydało mu nagle głęboko wruszające i godne szacunku.

— Gdyby był podobny do mnie nie byłby naczelnym szefem! — pomyślał.

Przyłożył się cały do kierowania łodzią jak najprędzej i jak najciszej. Pasażer siedział za nim. Sygnał zapalił się jeszcze raz. Odległość, dzieląca łódź od tego znaku była dość poważna. Ale ramiona Jana-Franciszka pracowały, jak dobrze naoliwiona maszyna.

Wreszcie jakiś niewyraźny kształt zarysował się na horyzoncie. Jan-Franciszek jeszcze raz zanurzył wiosło w wodę i łódź przybiła do ledwie wynurzającego się kadłuba łodzi podwodnej.

Z pokładu pochyliła się ku nim jakaś postać. Błysk pochodni oświetlił na chwilę całą łódź, i poraz pierwszy od chwili zetknięcia się z sobą obaj

pasażerowie mogli dostrzec swe twarze. Ten, który z trudnością podnosił się z tylnej ławeczki powiedział przerywanym, głuchym głosem:

— Mój Boże... Maly Jasio... Czy to możliwe?

I Jan-Franciszek poznał swego starszego brata.

— Szef... — wyjąkał — Słuchaj... Jaktó...?

Pochodnia zgasała i otoczyła ich ciemniejsza jeszcze, niż uprzednio nieprzenikniona noc. Jan-Franciszek zrobił krok naprzód, jak ślepiec. W chwili, gdy dotknął swego brata, został on uniesiony w górę przez czyjś niewidoczny ramiona. Łódź podwodna oddaliła się i zanurzyła w morze.

Powodowany jakąś niezrozumiałą siłą Jan-Franciszek skierował swą łódź w ogon piany, pozostawiony przez tamtą, która uniosła jego brata. Nagle, zupełnie opadł z sił. Puścił wiosła, kołysząc się lekko łódź unosiła się na falach. Jan-Franciszek nie miał pojęcia ile czasu przeszło nim zrozumiał i uwierzył w to, co zaszło.

— Święty Łukaszu! — wyszeptał. — Co za rodzina...

Potem zaczął się śmiać, i śpiwając począł wioskować po ciemnym morzu ku plaży.

IV. TO SA CUDOWNI LUDZIE.

Obiad spożywano przy świecach. Były one wysokie i cienkie, koloru herbacianych róz. Stara pani nie uznawała innego światła, gdy przyjmowała gości. Ze swym przyjaznym wyrazem twarzy była jeszcze trochę podobna do przedstawiających ją portretów, rozwieszonych po salonach, a malowanych za panowania Edwarda VII. Bomby uszkodziły wiele sasiędnich pałaców, ale stara dama nie chciała opuścić swego domostwa. Służba jej była w wieku, zwalnającym od wojska, stara pani mogła więc zachować dawny sposób prowadzenia domu i wszystkie dawne przyzwyczajenia. Jednym z tych przy-

zwyczajów, datującym się z czasów Koalicji, było częste gromadzenie u siebie osobistości francuskich, przebywających w Londynie. Mieli oni prawo w ostatniej chwili, nie uprzedzając pani domu przeprowadzić z sobą do niej swych znajomych. Mój sąsiad był właśnie jednym z nich.

Przyjechał z Francji. Oprócz przyjaciela, który przedstawił go i usadowił się opodal, nie znał tu nikogo. Rozmowa, jaką prowadzono przy stole była interesująca i błyskotliwa, ale dotyczyła wydarzeń i osób, których nie znał. Słyszał poszczególne słowa, nie rozumiejąc o co chodzi i czuł się widocznie źle, jak podróżny, który przybił do obcego brzegu, nie orientując się w prawach i obyczajach życia, panujących w nieznanym mu kraju.

Nie dziwiłem się temu wcale. Byłem w tym samym położeniu. Ta wspólność naszego położenia i osamotnienia pociągnęła mnie ku niemu. Poza tym jego siwiejące, faliste włosy, wysokie, szlachetne czoło i jakaś szczególna łagodność i prostota, cechujące jego rysy wydały mi się ogromnie ujmujące. Miał bardzo jasne oczy, o trochę zmęczonym wyrazie i oczy te przenosiły się kolejno z kwiatów na ozdoby śienne, na starych służących, krzątających się dokoła stołu, na kandelabry i meble, wypełniające pokój z wyrazem uwagi pilnej i pełnej głębokiego zachwyty. Wyczuwało się w nim głębokie zastanowienie przy jednoczesnej skłonności do rozmarzenia i wielką, słodczą. Prawdopodobnie zarówno praca, jaką się zajmował, jak i charakter jego sprawiał, iż żył w świecie, dalekim od codziennych zmartwień. Jakiś profesor, czy uczonec... Może botanik...

— Wszystko wkłóło nas jest tak zdumiewające, nieprawdaż? — spytałem go.

— Więcej, niż zdumiewające. Poprostu cudowne!

18. X w Łodzi

WAŻNE TELEFONY:

Woj. Urząd Bezp. — tel. 252-72
 Wojewódzka Kom. Milicji Obywatelskiej — tel. 250-07
 Miejska Komenda Milicji Obywatelskiej — tel. 253-60
 Pow. Urząd Bezp. — tel. 130-01
 Kom. Pow. MO. — tel. 185-02
 Pogot. Lekarskie PCK — tel. 117-11
 Pogot. Ratunk. Miejskie — tel. 104-44
 Pogot. Ratunk. Ubezp. — tel. 134-15
 Straż pożarna — tel. 8
 Biuro numerów — tel. 199-06
 Redaktor Naczelny Kuriera Popul. i sekretariat — tel. 130-46
 Sekretarz Redakcji — 144-18
 Kierownik Administracji — 222-22
 Dział ogłoszeń i Eksped. — 256-37
 Dział prenumeraty — 268-95

DYŻURY APTEK

Dzisiejszej nocy dyżurują apteki: Chądzińskiej (Piotrkowska Nr 165), Głuchowskiego (Narutowicza Nr 6), Kowalskiego (Napiórkowskiego 41), Wójcickiego (Rzgowska 147), Kahanego (Limanowskiego 80), Malczewskiego (Śródmiejska 21), Smolena (Karolewska 48).

TEATRY

PAŃSTWOWY TEATR WP
 Dziś i dni następnych dramat współczesnego polskiego autora Stefana Ożwinowskiego „Wielkanoc” ze znakomitą kreacją Ewy Kuniny w roli starej Freudowej. Poza tym udział biorą: Zelwerowicz, Kosobudzka, Łapicki, Woźniak, Maliszewski, Pietraszkiewicz, Leszczyński, Lubelski, Puchniewska, Ordon, Piłarski.

TEATR POWSZECHNY TUR
 Dziś i dni następnych wybitny współczesny dramat polityczny Ada Ma Wazyka „Stary Dworek” z m. strzem kunsztu aktorskiego Węgrzy nym w roli leśniczego Lalewicz. Sekundują mu: Macherska, Krasnowiecki, Nawrocki, Świdorski, Rachwalska, Fijewski, Skowroński, Dejmek, Dewojno.

TEATR KAMERALNY D. Ż.
 Daszyńskiego 34
 Dziś, dnia 18 b. m. jedno przedstawienie o godz. 19-ej komedii G. B. Shaw'a — „MAJOR BARBARA”. Udział biorą: A. Chronicki, K. Dejunowicz, B. Drapińska, H. Drohocka, L. Dunin, J. Duszyński, I. Horecka, W. Jakubińska, J. Jaroń, S. Jaśkiewicz, A. Mikolajewski, Z. Mrozowska, L. Tatarski, F. Żukowski.

Reżyseria E. Axer. Dekoracje — J. Rybkowski. Kasa czynna od godziny 10-ej. Telefon 123-02.

TEATR KOMEDII MUZYCZNEJ „LUTNIA”
 Dziś jedno przedstawienie o godz. 19-ej „WESOŁA WDÓWKA” Operetka w 3-ach aktach F. Lehara. Z udziałem całego zespołu artystycznego. Bilety wcześniej do nabycia w księgarni ul. Piotrkowska 102a, a od godz. 17 w kasie teatru.

TEATR „SYRENA”
 Traugutta 1
 Dziś i codziennie przedstawienie p. t. „BEZ ŻELAZNEJ KURTINY”, udział biorą: — Maria Bielicka, Stefia Górka, Stefania Grodziejska, Regina Grabowska, Irena Malkiewicz, Henryka Stankiewicz, Zygmunt Chmielewski, Edward Dziewoński, Waclaw Jankowski, Waclaw Kucharski, Kazimierz Pawłowski, Jerzy Pichelski, Józef Matuszewski, Stefan Witas.

Kier. art.-lit. Jerzy Jurandot. Dekoracje: J. Rybkowski i Marian Stepien.

Początek przedstawienia o godzinie 19.30. Kasa czynna od godz. 10—13 i od 16-ej. Tel. 272-70.

III. KONCERT SYMFONICZNY FILHARMONII ŁÓDZKIEJ

W piątek, dnia 18 października b. r. godz. 19.45 w sali kina „Bałtyk” (Narutowicza 20) odbędzie się III Koncert symfoniczny. Program zapowiada I-sze wykonanie Koncertu skrzypcowego utalentowanej Łodzianki Grażyny Bacewiczówny; partię solową wykona autorka. Będzie to Jej ostatni występ w kraju przed wyjazdem na tournée do Szwecji i Francji. Dalsze numery programu: K. M. Weber: Uwertura do op. „Oberon” i Rimskij - Korsakowa: „Scheherazada”. Orkiestrą poprowadzi T. Kiesewetter.

RADIO

W-wa: 6.00 pieśń „Kiedy ranne.” 6.05 dziennik. Łódź: 6.20 program na dziś. Poznań: 6.25 gimnastyka. 6.35 muzyka. Kraków 6.37 sygnał czasu. 7.00 muzyka. W-wa: 7.30 powtórzenie najważ. wiad. dziennika. 7.35 muzyka. Łódź: 8.10 Rozmaitości. W-wa: 8.20 inform. ogólnopolskie. 8.30 przerwa. Łódź: 11.15 muzyka z płyt. 11.20 wiad. z miasta i prowincji. 11.25 kącik językowy w opr. J. Wróblewskiej pt. „Żargon i gwara”. 11.35 muzyka z płyt. 11.45 pog. J. Cedrowskiej pt. „Rocznica”. Kraków: 11.57 sygnał czasu i hejnał z Wieży Mariackiej w Krakowie. W-wa: 12.05 dziennik. Łódź w programie ogólnopolskim. 12.20 w ramach wiad. gospodar. pog. pióra red. A. Karaczewskiego pt. „Nie tylko chlebem żyjemy”. W-wa: 12.30 „Życie gospodarze”. Łódź w programie ogólnopolskim. 12.35 Sonata Beethovena na waltornie z towarzyszeniem fortep. Wyk. J. Wasilewski — waltornia, prof. K. Bacewicz — fortep. W-wa: 12.55 „5 minut poezji”. 13.00 „Na ziemiach odzyskanych”. 13.15 z życia narodów słowiańskich. 13.25 muzyka obiadowa. Łódź w progr. ogólnopolskim. 14.00 słuchow. dla dzieci pt. „Kopanie kartofli” pióra M. Cyganowskiej i w reż. K. Gogolewskiej. W-wa: 14.25 aud. dla młodzieży. 14.40 skrzynka techniczna. Łódź: 14.50 muzyka z płyt. 15.05 wiadom. sportowe. 15.40 pog. spółdzielca „Spółem w walce z alkoholizmem” w opr. F. Kuczkowskiego. 15.20 II-ga aud. uczestników Radiowego Konkursu Muzyków i Śpiewaków-Amatorów. Przy fortep. prof. K. Bacewicz. 15.45 koncert reklamowy. W-wa: 16.00 dziennik. Katowice: 16.30 aud. dla chorych w opracow. ks. Rękasa. 16.55 słuchowisko. Warszawa 17.10 koncert. 17.50 „Nasze zdrowiska”. Łódź: 17.55 aud. dla świetlic robotniczych. 1. Opieka Społeczna w woj. łódzkim w opracow. St. Krysińskiego. 2. „Rozpoczynamy Tydzień Radia” pog. H. Duda. 3. Tygodniowy przegląd robotniczy w

opr. J. Ordon. 4. Płyty. Poznań: 18.30 koncert solistów. W-wa: 19.00 muzyka rozrywkowa. Katowice: 19.15 koncert Symfoniczny orkiestry Filharm. Katowickiej i Polskiego Radia p/d W. Kałki Rowickiego. W-wa: 20.00 dziennik. Katowice: 20.30 D. c. Koncertu Symfonicznego. W-wa: 21.00 muzyka. 21.50 pog. sportowa. Bydgoszcz: 22.00 koncert rozrywkowy. Łódź: 22.30 koncert życzeń. W-wa: 23.00 ostatnie wiad. dziennika. 23.20 program na jutro. Łódź: 23.30 program na jutro. Zakończenie audycji i hejnał do 23.35.

OGŁOSZENIE

Zakład Oczyszczania Miasta zakontraktuje pewną ilość woźniców, posiadających bezcki assenizacyjne do prac na terenie miasta. Wyczerpującą informację udzieli Zakład Oczyszczania Miasta, ul. Łagiewnicka, pokój Nr 2, w godzinach urzędowych.

Zakład Oczyszczania Miasta Łódź, dn. 14 października 1946 r.

OFIARA

Ob. Rychter złożył w naszej Administracji zł. 100 na PCK.

TEATR NA PIETERKU

Traugutta 1. Tel. 176-82
 Dnia 19 w sobotę i dnia 20 w niedzielę b. m. o godz. 19.30 wystąpi gościnnie w Wieczorze Artystyczno-Literackim pt. „Tylko dla kobiet” sławna literatka Magdalena Samozwaniec i znakomita artystka Rena Rudecka.
 Magdaleny Samozwaniec nie potrzebujemy reklamować. Zasiadła ona w międzywojennym okresie jako autorka dwóch satyrycznych powieści. A potem fraszki, drobne dowcipne satyrki, rakiety humoru, wypuszczone w świat z szelmowskim zmruczeniem oka przez Magdaleny Samozwaniec dopełniły reszty.
 Rena Rudecka to znakomita tragiczka, aktorka o wielkiej dramatycznej skali głosu, talentu i ekspresji.
 Bilety do nabycia w kasie Teatru od 10—14 i od 16-ej.

Repertuar kin łódzkich

POLONIA ul. Piotrkowska 67	„KROLEWNA SNIEŻKA”
TECZA ul. Piotrkowska 108	„TYRAN”
GDYNIA ul. Przejazd 2	„ZWARIOWANE LOTNISKO”
STYLÓWY ul. Kilińskiego 123	„BATALIA NIESTRASZONYCH”
BALTYK ul. Narutowicza 20	„SKARB RODZINY GOUPI”
WISŁA ul. Przejazd 1	„DALEKA DROGA”
ADRIA Marszałka Stalina (Główna) 1	„DALEKA DROGA”
WŁÓKNIARZ ul. Zawadzka 16	„GDY MADELON”
HEL ul. Legionów 2-4	„ZWARIOWANE LOTNISKO”
TATRY ul. Sienkiewicza 40	„DIABLICA”
PRZEDWIOSNIE ul. Zeromskiego 74-76	„U KRESU DROGI”
WOJNOŚĆ ul. Napiórkowskiego 16	„SZARY LORD”
ROMA ul. Rzgowska 34	„ZYGUNT KŁOSOWSKI”
ZACHĘTA ul. Zgierska 26	„SZYRMET CHAN”
BAJKA ul. Franciszkańska 31	„WIĘZIEŃ 4328”
ROBOTNIK ul. Kilińskiego 178	„BRUTAL”
REKORD ul. Rzgowska 2 (Plac Reymonta)	„SŁUBY KAWALERSKIE”
M I Z A Ruda Pabianicka	„POWROT”
ŚWIT Bałucki Rynek 5.	„PAPA SIĘ ŻENI”
OSWIATOWY OM. TUR ul. Kopernika 8	Nieczynny z powodu remontu.
OSWIATOWE II Rzgowska 94	CZŁOWIEK I ZWIERZĘTA dod. dla dzieci — „Wilk i 7 kozłat”

Początek seansów: w dni powszednie o godz. 16. 18 i 20; w niedziele i święta o godz. 14. 16. 18 i 20.
 Kina: HEL, ADRIA i ROMA rozpoczynają seanse o pół godziny później, t. zn. w dni powszednie o godz. 16.30, 18.30 i 20.30, w niedziele i święta pierwszy seans o godz. 14.30. OSWIATOWY — 3 seanse dziennie: godz. 16, 18, 20. Początek seansów w kinie BALTYK w dni powszednie o godz. 10.30, 18.30 i 20.30, w niedziele i święta o godz. 12.30, 14.30, 18.30 i 20.30.
 Uwaga. We wszystkich kinach w dniu premiery passe-partout oraz bilety bezpłatne i ulgowe — nieważne
 Kino POLONIA w dniu dzisiejszym rozpoczyna seanse o godzinie 12, 14, 16, 18, 20.

PRZETARG

Zarząd Miejski w Łodzi ogłasza przetarg nieograniczony na budowę budynku gospodarczego murowanego na posesji szkolnej przy ul. Jarosława Dąbrowskiego Nr 213.

Szczegółowe informacje oraz kosztorys ślepy z warunkami przetargu otrzymać można w Dziale Technicznym — Oddział Budowlany, ul. Piotrkowska Nr 64, II piętro, pokój 115.
 Otwarcie ofert nastąpi w tym samym dniu o godz. 12-ej.
 Zarząd Miejski zastrzega sobie prawo wyboru ofert lub unieważnienia przetargu bez podania powodu.

Wadium przetargowe zgodnie z przepisami obowiązującymi w wysokości 6.000 zł. należy złożyć w Kasie Miejskiej przy ulicy Roosevelta Nr 15, a kwit wplaty dołączyć do oferty.
 Łódź, dnia 17 października 1946 r.
ZARZĄD MIEJSKI W ŁODZI

Na porządku obrad: Sprawozdanie, a) przewodniczącego, b) sekretarza, c) skarbnika oraz poszczególnych wydziałów. Obecność wszystkich członków obowiązkowa.
 Zebranie odbędzie się w obecności Przedstawiciela Wojewódzkiego Komitetu PPS.
 Wejście po okazaniu opłaconej legitymacji.
 Sekretarz Dzielnic „Czerwona”
 Podmajstrzy Leon

W dniu 20 października b. r. to jest w niedzielę o godz. 10 rano odbędzie się ogólne zebranie członków Dz. Czerwona.

Ważnym przedmiotem jest sprawozdanie, a) przewodniczącego, b) sekretarza, c) skarbnika oraz poszczególnych wydziałów. Obecność wszystkich członków obowiązkowa.

Zebranie odbędzie się w obecności Przedstawiciela Wojewódzkiego Komitetu PPS.
 Wejście po okazaniu opłaconej legitymacji.
 Sekretarz Dzielnic „Czerwona”
 Podmajstrzy Leon

Kalendarz ćwiczeń O.R.M.O. Obwodu Śródmieście

CZŁONKOWIE O.R.M.O. ZGLASZAJĄ SIĘ NA ĆWICZENIA W NASTĘPUJĄCYCH TERMINACH:
W piątki, o godzinie 13-ej:
 Oddziały fabryczne na terenie V Komisariatu, ul. Mochnackiego 8 (5 Kom. M. O.).
 Oddziały fabryczne na terenie VI Komisariatu, ul. Różana Nr 10 (6 Kom. M. O.).
W soboty, o godzinie 13-ej:
 Oddziały fabryczne na terenie VII Komisariatu, ul. Roosevelta 9 (7 Kom. M. O.).
 Aktualne stawiennictwo obowiązuje.
KOMENDANT O.R.M.O. — Obwodu Śródmieścia.

OGŁOSZENIA DROBNE

Lekarze	Lokale
Dr L. RÓZYCKI, specjalista chorób kobiecych i akuszerii, ul. Legionów 9, tel. 166-29, przyjmuje 1—6. 1536	SAMOTNY, na stanowisku, poszukuje ładnego pokoju umeblowanego, niekremującego w śródmieściu. Dobrze zapłaci, tel. 192-16. —3466
Dr JADWIGA SZUSTROWA, choroby płuc, Łódź, ul. Wólczańska Nr 197 m. 1 wznawia przyjęcia od godz. 17 do 19-ej. —1938	Różne FOTOGRAFIE techniczne, fabryk, maszyn, gmachów itp. wszelkie grupy, oraz uroczystości i okolicznościowe wykonuje Foto-Atelier H. Śmigacz, Piotrkowska 6, tel. 171-84. —3253
Dr med. J. MIRSKI CHOROBY KOBIECE, UL. ZEROMSKIEGO 37, TEL. 257-23 WZNOWIŁ PRZYJĘCIA GODZ. 4—7.	Zagubione dokumenty UNIEWAŻNIAM skradzione dwie legitymacje tramwajowe, kwity komorniane i elektryczne i okolicznościowe wykonuje Foto-Atelier H. Śmigacz, Piotrkowska 6, tel. 171-84. —3253
Dr BORNSTEIN — choroby kobiece, ul. Traugutta 9, III p. —3209	UNIEWAŻNIAM zagubiony dowód osobisty, polski, palcówkę, metrykę urodzenia, akt ślubny, zaświadczenie z Ewidencji Ludności o ostatnim zameldowaniu, wezwanie sądowne na nazwisko Makiewicz Maria. Łaskawego znalazcę proszę o zwrot dokumentów pod niżej podany adres, ul. Podmiejska 16-a. —3467
DR. KONDRACKI specjalista chorób żołądka, kiszki, wątroby. Narutowicza 35 przyjmuje 3—6, telefon 206-99.	UNIEWAŻNIAM zagubioną legitymację tramwajową Serii A, listę składkę na nazwisko Bromiarczyk Halina, ul. Wiśniowa 5, Marysin 3. —3468
Dr KOWALCZYK JERZY — choroby skórne i weneryczne, Zeromskiego 41 od 3—6. —1791	UNIEWAŻNIAM zagubioną legitymację Serii B na nazwisko Garus Marian, ul. Piłsudskiego 56, m. 12. —3469
Kupno i sprzedaż ZEGARKI - BIŻUTERIA, kupno — sprzedaż. B. Kowalski, Łódź, Piotrkowska 3. —3219	UNIEWAŻNIAM zagubioną legitymację kolejową na nazwisko Górskiej Janiny, zam. ul. Wólczańska Nr 116. —3470
MEBLE wszelkiego rodzaju kupuje i sprzedaje stolarnia, Krasickiego 3 (Wagnera) przy Rzgowskiej. —3453	UNIEWAŻNIAM zagubione zaświadczenie wniosku rehabilitacyjnego małżonków Maszyckich Nr 1627/45, Nr 1628/46. —3471
Zaofiarowanie pracy POSZUKUJE się pielęgniarki do niemożliwego. Wiadomość: ul. Gdańska 61 m. 7, między godz. 2—4.	UNIEWAŻNIAM zagubioną kartę repatriacyjną Nr 27361 na nazwisko Lewit Izrael, Łódź, Wschodnia Nr 18/34.
POMOC domowa bez gotowania, czysta, uczciwa, lubiąca dzieci, potrzebna natychmiast. Świadczenia lub polecenie pożądan. Zgłoszenia ul. Zawadzka 36 m. 6. —3379	
PALACZ potrzebny na kocioł parowy do centralnego ogrzewania. — Zgłaszać się do Drukarni Państwowych Zakładów Wydawnictw Szkolnych w Łodzi, ul. Praska (dawnej Warszawskiej) 9, tel. 135-33.	
ROBOTNICZE TOWARZYSTWO Przyjaciół Dzieci zaangażuje wykwalifikowane pracownice biurowe. Oferty składać należy w biurze Oddziału, Piotrkowska 165. —3466	

Redakcja: Łódź, Piotrkowska 68, Administracja: Piotrkowska 70. Tel. red.: 130-46 i 144-18. Adm.: 222-22 i 256-37. Konto czek. Bank Spółem Nr 308 i PKO Łódź VII 4414
 Redaktor naczelny przyjmuje codziennie od godz. 12—13. Sekretarz Redakcji od 11—12-ej. Redakcja rękopisów nie zwraca. Honorujemy artykuły tylko z góry umówione.
 Redaktor: Artur Karaczewski
CENY OGŁOSZEŃ Drobne: za wyraz pięciowy poza tekstem — 5 zł. Inne ogłoszenia: za milimetr — szpalte poza tekstem — zł 14. w tekście — zł 21 — W numerach niedzielnych i świątecznych — 50 procent drożej.
 Wydawca: Wojewódzki Komitet PPS w Łodzi